

AIRGATE

KRAKÓW AIRPORT MAGAZINE 2025
No 3

WERONA, WŁOCHY
VERONA, ITALY

TALLINN

59°44'N 24°74'E

WERONA
VERONA

GENEWA
GENEVA

LIVERPOOL

SZWAJCARIA
SWITZERLAND

KRAKÓW



POBIERZ
DOWNLOAD
AIRGATE



**EUROPEAN
PROPERTY
AWARDS**

in association with
**INTERNATIONAL
PROPERTY
& Travel**

**AWARD
WINNER**

2025-2026



Wiślane Tarasy 2.0 – laureat nagrody European Property Awards 2025-2026
w kategorii Residential Development 20+ Units

Wiślane Tarasy 2.0 – winner of the European Property Awards 2025-2026
in the category Residential Development 20+ Units

WIŚLANE TARASY 2.0

TWORZYMY PRZESTRZEŃ, KTÓRA DEFINIUJE NOWOCZESNE MIASTO

WE CREATE SPACES THAT DEFINE THE MODERN CITY



IB **INTER-BUD**
DEVELOPER

www.WislaneTarasy2.pl

SPRAWDŹ OFERTĘ:
CHECK OUR OFFER:





ŁUKASZ STRUTYŃSKI

Prezes Zarządu Kraków Airport
President of the Kraków Airport Board

Szanowni Państwo!

Za nami sezon letni, który zapisał się w historii naszego portu rekordowymi wynikami. W sierpniu, po raz pierwszy w ciągu zaledwie jednego miesiąca obsłużyliśmy ponad 1 300 000 pasażerów, a w rekordowe letnie dni przyjmowaliśmy w terminalu około 50 tysięcy podróżnych! To zainteresowanie ofertą naszego portu znalazło odzwierciedlenie w statystykach prowadzonych przez Międzynarodową Radę Portów Lotniczych (ACI Europe). Utrzymaliśmy naszą pozycję lidera rozwoju wśród dużych europejskich lotnisk obsługujących pomiędzy 10 a 25 milionów pasażerów rocznie!

Wyniki, jakie osiągamy, to dla nas nie tylko duma i zaszczyt. Przede wszystkim są zobowiązaniem, by nasi pasażerowie mieli duży wybór kierunków, a Kraków Airport kojarzył im się z wygodą i komfortem. Dlatego staramy się odpowiadać na potrzeby pasażerów i korzystać z możliwości, jakie daje nam nowoczesny sprzęt. To wielka satysfakcja, że jako pierwsze lotnisko w Polsce znieśliśmy limity pojemności płynów w bagażu podręcznym. Bardzo dziękuję wszystkim instytucjom i osobom zaangażowanym w ten proces. Zdajemy sobie jednak sprawę, że potrzebna jest również nowa przestrzeń, która pozwoli komfortowo oczekiwać na podróż. Dlatego rozpoczynamy najambitniejszy proces inwestycyjny w historii naszego lotniska – rozbudowę terminalu, który z obecnych 55 tysięcy metrów kwadratowych rozrośnie się aż do 120 tysięcy! Już teraz odsyłam Państwa do artykułu, w którym szczegółowo opisujemy to, jak nasze lotnisko będzie się zmieniał w najbliższych latach.

Przed nami sezon ZIMA 2025/26 i jak zawsze chcemy zabrać Was w podróż – tym razem do miejsc, do których z Krakowa będziemy latać zimą, bo właśnie startuje nasza zimowa siatka połączeń. Tym razem kusimy aż 140 połączeniami do 34 krajów! Jest w czym wybierać!

Zapraszam Państwa do lektury i życzę niezapomnianych, zimowych podróży z Kraków Airport!

Łukasz Strutyński
Prezes Zarządu Kraków Airport

Ladies and gentlemen!

The summer season is behind us – and it will be remembered as a record-breaking one at the Kraków Airport. In August, for the first time ever, we handled over 1,300,000 passengers in just one month, and on record-breaking summer days, we welcomed around 50,000 travellers in our terminal! This growing interest in our services was reflected in the statistics compiled by the Airports Council International (ACI Europe). We have maintained our leading position in terms of growth among large European airports handling between 10 and 25 million passengers annually!

The results we achieve are not only a source of pride and honour for us. Above all, they are a commitment to providing our passengers with a wide choice of destinations and to ensure that they associate the Kraków Airport with convenience and comfort. That is why we strive to respond to the needs of passengers and take advantage of the opportunities offered by modern technology. It is a great satisfaction that we were the first airport in Poland to lift the limits on liquids in hand luggage. I would like to thank all the institutions and individuals involved in this process. However, we are aware that there is also a need for more space to allow passengers to wait comfortably for their flights. That is why we are embarking on the most ambitious investment process in the history of our airport – the expansion of the terminal, which will grow from the current 55,000 square meters to 120,000! I invite you to read the article in which we describe how our airport will change in the coming years.

The 2025/26 WINTER season is ahead of us, and as always, we want to take you on a journey. – this time to destinations we'll be flying to from Kraków in winter, as our winter flight schedule is just getting underway. This time, we are tempting you with as many as 140 connections to 34 countries! There is a great range to choose from!

I invite you to read on and wish you unforgettable winter travels with the Kraków Airport!

Łukasz Strutyński
President of the Kraków Airport Board

AIRGATE



Wydawca Międzynarodowy Port Lotniczy im. Jana Pawła II, Kraków-Balice Sp. z o.o.,
ul. Kapitana Mieczysława Medweckiego 1, 32-083 Balice, www.krakowairport.pl

Redaktor naczelny Filip Łyszczek Redaktor prowadząca Olga Seweryn-Łubińska (Kraków Airport)

Reklama Marcin Lewicki, marcin@madmen.com.pl,

Produkcja MADMEN Sp. z o.o., ul. Szlak 77/222, 31-153 Kraków, tel. (+48) 500 577 140, airgate@madmen.com.pl

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

04

AIRPORT FLASH

News

Statystyki
Statistics

Inwestycje Kraków Airport
The Kraków Airport Investments



WERONA / VERONA

14

PODRÓŻE TRAVEL

POCZUJ SIĘ JAK U SIEBIE / BE MY GUEST:

TALLINN:
Perła Bałtyku

TALLINN:
The Pearl of the Baltic Sea

3 DNI W / 3 DAYS IN:

WERONA:
Nie samą miłością...

VERONA:
More Than Just a Love Story

#FLYKRRK

Kierunek: Kultura!
Direction: Culture!

Lot nad: MUZEUM PATEK PHILIPPE
Flight over: PATEK PHILIPPE MUSEUM

FOTO / PHOTO:

Jesień w mieście
Autumn in the city

43

STYL ŻYCIA LIFESTYLE

POZA MIASTEM / OUT AND ABOUT

POCIĄGIEM
PRZEZ SZWAJCARIĘ

BY TRAIN
THROUGH SWITZERLAND

POD LUPĄ / SPOTLIGHT:

LIVERPOOL
Tropem Bajecznej Czwórki
LIVERPOOL
In the footsteps of the Fab Four

KULTURA PO KRAKOSKU
/ CULTURE THE KRAKÓW WAY:

TEATR SŁOWACKIEGO
THE SŁOWACKI THEATRE



TALLINN / TALLINN



SZWAJCARIA / SWITZERLAND

a.d. 1893

POD ANIOŁAMI
RESTAURACJA
kuchnia polska



Restauracja Pod Aniołami jest miejscem niezwykłym. Swym historycznym wnętrzem z XIII wieku, antycznymi sprzętami oraz znakomitą kuchnią opartą na polskiej tradycji kulinarnej, przybliży naszym Szanownym Gościom nastrój średniowiecznego Królewskiego Krakowa. Restauracja słynie z marynowanych mięs, pieczonych w żywym ogniu drzewa bukowego i innych staropolskich potraw.

Restaurant Pod Aniołami – *Under the Angels* is an extraordinary place. The restaurant's historical 13th century interiors and brilliant cuisine based on Polish culinary traditions will make you soak up the atmosphere of the Medieval Kings' City of Cracow. The place is far-famed for its marinated meats, grilled over beech hardwood fire and other old Polish dishes.



RESTAURACJA POD ANIOŁAMI
Grodzka 35, Kraków | tel. 0048 12 421 39 99
podaniolami.pl | restauracja@podaniolami.pl



LONDYN CZEKA

Rezerwuj teraz na ba.com

BRITISH AIRWAYS 



KRAKÓW
AIRPORT
im. Jana Pawła II

140
połączeń

34
kraje

UNITED STATES
CHICAGO ▶ 10:05

UNITED KINGDOM
ABERDEEN ▶ 2:55
BELFAST ▶ 2:55
BIRMINGHAM ▶ 2:35
BOURNEMOUTH ▶ 2:25
BRISTOL ▶ 2:40
EAST MIDLANDS ▶ 2:35
EDINBURGH ▶ 2:45
GLASGOW ▶ 2:45
LEEDS BRADFORD ▶ 2:35
LIVERPOOL ▶ 2:40
LONDON (LGW / LHR / LTN / STN) ▶ 2:35
MANCHESTER ▶ 2:50
NEWCASTLE ▶ 2:50

IRELAND
DUBLIN ▶ 3:00
SHANNON ▶ 3:05

NETHERLANDS
AMSTERDAM ▶ 2:00
EINDHOVEN ▶ 2:00
BELGIUM
BRUSSELS (BRU / CRL) ▶ 1:50
LUXEMBOURG
LUXEMBOURG ▶ 2:20

FRANCE
LYON ▶ 2:15
MARSEILLE ▶ 2:20
NICE ▶ 2:10
PARIS (BVA / CDG / ORY) ▶ 2:15
TOULOUSE ▶ 2:35

PORTUGAL
FARO ▶ 4:00
LISBON ▶ 4:00
PORTO ▶ 3:45

SPAIN
ALICANTE ▶ 3:20
BARCELONA ▶ 2:45
BILBAO ▶ 3:10
FUERTEVENTURA ▶ 5:25
GRAN CANARIA ▶ 5:35
MADRID ▶ 3:25
MALAGA ▶ 3:45
SEVILLE ▶ 3:40
TENERIFE ▶ 5:35
VALENCIA ▶ 3:05

MOROCCO
AGADIR ▶ 4:40
MARRAKESH ▶ 4:25

ITALY
BARI ▶ 1:55
BOLOGNA ▶ 1:45
CAGLIARI ▶ 2:30
CATANIA ▶ 2:25
GENOA ▶ 2:00
LAMEZIA ▶ 2:10
MILAN (BGY / MXP) ▶ 1:45
NAPLES ▶ 2:00
PALERMO ▶ 2:20
PESCARA ▶ 1:50
PISA ▶ 1:50
ROME (CIA / FCO) ▶ 2:00
TRIESTE ▶ 1:30
VENICE (TSF) ▶ 1:35
VERONA ▶ 1:40

AUSTRIA
VIENNA ▶ 1:10

CZECHIA
PRAGUE ▶ 1:05

POLAND
GDANSK ▶ 1:20
OLSZTYN-MAZURY ▶ 1:10
WARSAW ▶ 0:50

GERMANY
DUSSELDORF ▶ 1:50
FRANKFURT ▶ 1:40
MEMMINGEN ▶ 1:35
MUNICH ▶ 1:20

FINLAND
HELSINKI ▶ 1:55

NORWAY
BERGEN ▶ 2:20
OSLO (OSL / TRN) ▶ 2:05
STAVANGER ▶ 2:05
TRONDHEIM ▶ 2:25

SWEDEN
GOTHENBURG ▶ 1:45
STOCKHOLM ▶ 1:45

ESTONIA
TALLINN ▶ 1:55

LATVIA
RIGA ▶ 1:40

LITHUANIA
VILNIUS ▶ 1:20

ROMANIA
BUCHAREST ▶ 1:30

SERBIA
BELGRADE ▶ 1:50

BULGARIA
SOFIA ▶ 1:40

ALBANIA
TIRANA ▶ 1:50

GREECE
ATHENS ▶ 2:30
THESSALONIKI ▶ 2:00

TURKIYE
ANKARA ▶ 2:30
ANTALYA ▶ 2:45
ISTANBUL ▶ 2:20

CYPRUS
LARNACA ▶ 3:10
PAPHOS ▶ 3:00

JORDAN
AMMAN ▶ 3:40

ISRAEL
TEL AVIV ▶ 3:30

UNITED ARAB EMIRATES
ABU DHABI ▶ 5:35
DUBAI ▶ 5:35
SHARJAH ▶ 5:40

MALTA
MALTA ▶ 2:40

ZIMA
2025/26
LATAM
#PROSTOKRAKOWA

NOWOŚCI!!!

EASYJET **Liverpool** RYANAIR **Bukareszt Sofia**

WIZZ AIR **Bilbao Tallinn Weronia Wilno**

AIRPORT FLASH

SEZON ZIMA 2025/26 WYSTARTOWAŁ

W zimowej siatce Kraków Airport znalazło się aż 140 połączeń do 34 krajów, obsługiwanych przez 26 linii lotniczych. Wśród siedmiu nowości są m.in. **Bilbao, Tallinn, Wilno i Werona** (Wizz Air), **Sofia i Bukareszt** (Ryanair) oraz **Liverpool** (easyJet). Hasło *Latam* #PROSTOzKRAKOWA pozostaje aktualne także zimą!

THE 2025/26 WINTER SEASON HAS BEGUN

The winter schedule at the Kraków Airport includes 140 connections to 34 countries, operated by 26 airlines. Among the seven new destinations are **Bilbao, Tallinn, Vilnius, and Verona** (Wizz Air), **Sofia and Bucharest** (Ryanair), and **Liverpool** (easyJet). Our #FlyKRK slogan continues this winter too!

KONIEC Z LIMITEM 100 ML!

Kraków Airport jako pierwszy w Polsce **zrezygnował z limitu 100 ml** na płyny w bagażu podręcznym. Dzięki nowoczesnym skanerom CT pasażerowie mogą przewozić płyny w opakowaniach do 2 litrów, bez konieczności wyjmowania ich ani elektroniki, podczas kontroli. Komfort podróży w nowym wydaniu!

NO MORE 100 ML LIMIT!

The Kraków Airport was the first in Poland **to lift the 100 ml limit** on liquids in hand luggage. Thanks to modern CT scanners, passengers can carry liquids in containers of up to 2 litres without having to remove them or any electronic devices during security screening. A new level of travel comfort!

CENTRUM SZKOLENIOWE RYANAIR OTWARTE

W sąsiedztwie lotniska powstało **Centrum Symulatoro-Treningowe Ryanair** – jedyne takie w Europie Centralnej. Centrum stworzy 150 miejsc pracy i umożliwi szkolenie nawet 500 osób dziennie. Inwestycja wzmacnia markę Krakowa i lotniska na arenie międzynarodowej, jednocześnie przyczyniając się do kształcenia wysoko wykwalifikowanej kadry.

RYANAIR TRAINING CENTRE OPENS

The **Ryanair Simulator and Training Centre** – the only one of its kind in Central Europe – has been built near the airport. The investment will create 150 jobs and enable the training of up to 500 people per day. The investment strengthens the brand of Kraków and the airport on the international stage, while contributing to the education of highly skilled professionals.

FORUM „DOSTĘPNOŚĆ W TRANSPORCIE”

Kraków Airport po raz drugi zorganizował **Forum Dostępność w transporcie**, poświęcone wymianie doświadczeń oraz prezentacji dobrych praktyk w obszarze mobilności. Tegoroczna edycja skupiła się na potrzebach osób neuro różnorodnych w systemach transportu publicznego. □

'ACCESSIBILITY IN TRANSPORT' FORUM

The Kraków Airport organised the second **Accessibility in Transport Forum**, dedicated to sharing experiences and best practices in the field of mobility. This year's edition focused on the needs of neurodiverse individuals within public transport systems. □

STATYSTYKI 2025

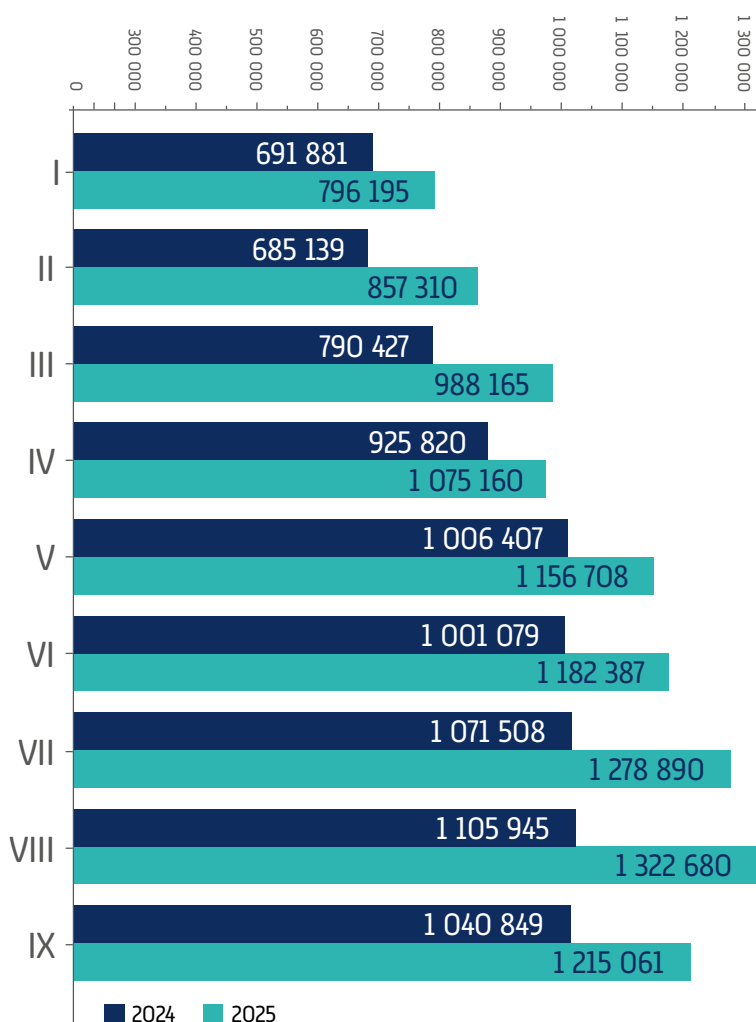
STATISTICS 2025

Od początku roku do końca września z usług
Kraków Airport skorzystało 9 871 267 pasażerów

From the beginning of the year to the end
of September, the Kraków Airport served
9,871,267 passengers.

RUCH PASAŻERSKI

PASSENGER TRAFFIC



5-7.11

41. edycja ACI EUROPE
COMMERCIAL FORUM w Krakowie

Misją Forum jest rozwój najlepszych praktyk
lotniska w zakresie generowania przychodów
niepochodzących z działalności lotniczej,
zgodnie z celami zrównoważonego rozwoju
społeczności lotniskowej

41st edition of ACI EUROPE
COMMERCIAL FORUM in Kraków

The Forum's mission is to develop best practices for
airports in generating non-aeronautical revenue,
in line with the objectives of sustainable
development of the airport community.



27.10

Inauguracja połączenia do Wilna i Tallinna
(Wizz Air). Uruchomienia połączenia Ryanair
do Sofii i Bukaresztu.

Launch of flights to Vilnius and Tallinn
(Wizz Air). Launch of Ryanair flights to Sofia
and Bucharest.



28.10

Inauguracja połączenia do Werony (Wizz Air)
Inauguration of flights to Verona (Wizz Air)



3.11

Otwarcie połączenia do Liverpoolu (easyJet)
Launch of flights to Liverpool (easyJet)



9.12

Inauguracja połączenia do Bilbao (Wizz Air)
Inauguration of flights to Bilbao (Wizz Air)



Nowa część terminalu T6 architektonicznie będzie stanowić spójną kontynuację obecnego obiektu, a jej budowa zwiększy powierzchnię użytkową lotniska o blisko 80 procent

Architecturally, the new part of Terminal T6 will be a seamless continuation of the existing facility, and its construction will increase the airport's usable area by nearly 80 per cent.

INWESTYCJE KRAKÓW AIRPORT

KRAKÓW AIRPORT INVESTMENTS

Kraków Airport, największe lotnisko regionalne w Polsce, wkracza w nową fazę dynamicznego rozwoju. W obliczu rosnącego ruchu pasażerskiego i ambitnych planów osiągnięcia przepustowości 19 milionów podróźnych rocznie do 2031 roku, port lotniczy konsekwentnie realizuje kolejne projekty modernizacyjne i infrastrukturalne.

The Kraków Airport, Poland's largest regional airport, is entering a new phase of dynamic growth. Faced with increasing passenger traffic and ambitious plans to reach a capacity of 19 million travellers per year by 2031, the airport is consistently implementing further modernisation and infrastructure projects.

Nowe inwestycje obejmują zarówno rozbudowę terminalu pasażerskiego, jak i adaptację istniejących budynków na potrzeby obsługi podróżnych; powstanie nowego hotelu oraz projekty proekologiczne. Wszystkie te działania wpisują się w długofalową strategię zrównoważonego rozwoju lotniska, łącząc nowoczesność, komfort i troskę o środowisko.

Poniżej przedstawiamy przegląd najważniejszych inwestycji, które w bliższej i dalszej perspektywie zmienią oblicze krakowskiego lotniska.

The new investments include the expansion of the passenger terminal, adaptation of existing buildings for passenger services, construction of a new hotel, and a range of environmentally friendly projects. All these initiatives form part of the airport's long-term sustainable development strategy – combining innovation, comfort and environmental care.

Below is an overview of the most important investments that will change the face of the Kraków airport in the near and distant future.

NOWA PRZESTRZEŃ DLA PASAŻERÓW: MODERNIZACJA DAWNEGO TERMINALU CARGO

We wrześniu rozpoczęła się przebudowa dawnego terminala cargo, który już wkrótce zyska nowe życie, jako tymczasowa strefa oczekiwania przedodlotowego (*Pre-Boarding Zone*) dla pasażerów lotów Non-Schengen. Prace realizowane są przez Mostostal Warszawa S.A., a wartość inwestycji to 28,6 mln zł.

– *Rozwój Kraków Airport to proces precyzyjnie zaplanowany* – podkreśla Łukasz Strutyński, prezes Zarządu Kraków Airport. – *To pierwszy etap szerokiego programu modernizacji terminala pasażerskiego. Adaptowany budynek zapewni sześć nowych gate'ów i komfortowe warunki oczekiwania dla podróżnych. Naszym celem jest, by do 2031 roku lotnisko osiągnęło przepustowość 19 milionów pasażerów rocznie.*

Modernizacja obejmie kompleksową przebudowę wnętrza, budowę nowego łącznika z terminalem pasażerskim, dwóch klatek schodowych i całkowicie nowych instalacji wewnętrznych, a także przebudowanie otoczenia budynku dla wygody i bezpieczeństwa podróżnych. Prace potrwać 9 miesięcy i będą prowadzone bez zakłócania bieżącej pracy lotniska.

– *To wymagające przedsięwzięcie, ale mamy doświadczenie w realizacji projektów na czynnych lotniskach* – mówi Maciej Sasak, dyrektor obszaru wschodniego Mostostal Warszawa S.A. – *Kluczem jest perfekcyjna organizacja, koordynacja i bezpieczeństwo pasażerów – nawet jeśli oznacza to pracę w nocy.*

KRAKÓW AIRPORT RUSZA Z NAJWIĘKSZĄ INWESTYCJĄ W HISTORII – ROZBUDOWA TERMINALU T6

I to właśnie z myślą o przyszłości Kraków Airport wchodzi w nowy etap rozwoju. We wrześniu lotnisko rozpoczęło największe postępowanie przetargowe w swojej historii – ruszyła procedura związana z rozbudową terminala pasażerskiego w części zachodniej T6.

– *To dla mnie ogromna radość, że zaczynamy tak długo wyczekiwaną przez pasażerów inwestycję* – mówi Łukasz Strutyński, prezes Kraków Airport. – *Nasze lotnisko rośnie w siłę, a wraz z nim rosną oczekiwania podróżnych. Modernizacja to konieczność, jeśli chcemy zapewnić komfort na miarę 19 milionów pasażerów rocznie – tyle planujemy obsługiwać do 2031 roku.*

Nowa część terminalu T6 powstanie pomiędzy obecnym budynkiem a drogą do wieży kontroli lotów PAŻP. Architektonicznie będzie stanowić spójną kontynuację obecnego obiektu, a jej budowa zwiększy powierzchnię użytkową lotniska o 44,5 tys. m² – do prawie 100 tys. m².

NEW SPACE FOR PASSENGERS: MODERNISATION OF THE FORMER CARGO TERMINAL

In September, reconstruction of the former cargo terminal began. The building will soon be given a new lease of life as a temporary Pre-Boarding Zone for passengers on non-Schengen flights. The work is being carried out by Mostostal Warszawa S.A., and the value of the investment is PLN 28.6 million.

The development of the Kraków Airport is a carefully planned process, emphasises Łukasz Strutyński, President of the Management Board of the Kraków Airport. This is the first stage of a comprehensive passenger terminal modernisation programme. The adapted building will provide six new gates and comfortable waiting conditions for travellers. Our goal is to reach a capacity of 19 million passengers per year by 2031.

The modernisation will include a comprehensive refurbishment of the interiors, construction of a new connector to the passenger terminal, two staircases and entirely new internal installations, as well as redevelopment of the surroundings to improve passenger comfort and safety. The works will take nine months and will be carried out without disrupting the airport's current operations.

This is a challenging undertaking, but we have experience in implementing projects at active airports, says Maciej Sasak, director of the eastern region at Mostostal Warszawa S.A. The key lies in perfect organisation, coordination and ensuring passenger safety – even if it means working at night.

THE KRAKÓW AIRPORT LAUNCHES THE LARGEST INVESTMENT IN ITS HISTORY – THE EXPANSION OF TERMINAL T6

With its future in mind, the Kraków Airport is entering a new stage of development. In September, the airport launched the largest tender procedure in its history, concerning the expansion of the passenger terminal's western T6 section.

I am delighted that we are starting this investment, which has been long awaited by passengers, says Łukasz Strutyński, President of the Kraków Airport. Our airport is growing in strength, and with it – the expectations of travellers. Modernisation is a necessity if we want to ensure comfort for 19 million passengers a year – that is how many we plan to serve by 2031.

The new part of Terminal T6 will be built between the existing building and the road leading to the PAŻP air traffic control tower. Architecturally, it will form a seamless continuation of the existing facility, and its construction will increase the airport's usable area by 44,500 m² – to almost 100,000 m².

Nowy T6 zaoferuje podróżnym cztery kondygnacje nowoczesnej przestrzeni:

- Parter: hala odbioru bagażu i strefa przylotów Non-Schengen
- Pierwsze piętro: poczekalnie przedodlotowe i część gastronomiczno-handlowa
- Drugie piętro: nowa strefa Business Lounge
- Poziom -1: zaplecze techniczne, szatnie i magazyny

Z myślą o pasażerach spoza strefy Schengen zaplanowano nową strefę odpraw paszportowych – 32 stanowiska kontroli i 10 bramek ABC (do automatycznego sprawdzania dokumentów) przy Przylotach oraz 22 stanowiska i 10 bramek ABC przy Odlotach.

– *Musieliśmy zweryfikować pierwotne plany – 12 milionów pasażerów rocznie to dziś za mało, skoro już teraz zbliżamy się do 13 milionów – wyjaśnia Janusz Kardasiński, członek Zarządu Kraków Airport. – Rozbudowę prowadzimy etapami, aby zachować ciągłość operacyjną lotniska. Po zakończeniu T6 powstanie wschodnie skrzydło T7, a na końcu zmodernizujemy obecną terminal T5.*

Przetarg na wybór generalnego wykonawcy został ogłoszony. Planowo umowa na budowę ma zostać podpisana jeszcze w tym roku, a nowa część terminalu T6 przyjmie pierwszych pasażerów w 2029 r.

NOWY HOTEL NA TERENIE KRAKÓW AIRPORT – WIĘCEJ KOMFORTU TUŻ PRZY TERMINALU

Rozwój lotniska oznacza również rozwój infrastruktury okołolotniskowej. Dlatego też Kraków Airport planuje kolejną inwestycję, która podniesie komfort podróżnych – nowy hotel ze 170 pokojami, restauracją, barem i kameralną strefą konferencyjną. Obiekt w standardzie trzech gwiazdek powstanie tuż przy wjeździe na teren lotniska od strony Zabierzowa – na działce, gdzie obecnie znajduje się parking naziemny.

– *Hilton Garden Inn Kraków Airport w ubiegłym roku świętował dziesięciolecie działalności – przypomina Mieczysław Włosek, prezes Kraków Airport Hotel. – Patrząc na tempo rozwoju lotniska i rosnące zainteresowanie ofertą hotelową, wiemy, że to idealny moment, by poszerzyć naszą bazę noclegową. Obecny hotel praktycznie nie ma konkurencji w okolicy i z trudem odpowiada na rosnące potrzeby podróżnych – wyjaśnia Włosek. – Nowy obiekt będzie odpowiadał współczesnym trendom: zaoferuje wysoki standard noclegu, ale w przystępnej formule – bez rozbudowanego zaplecza dodatkowych usług.*

Nowy hotel o powierzchni blisko 6 tys. m² ma być gotowy w ciągu 30 miesięcy od rozpoczęcia budowy.

The new T6 will offer travellers four floors of modern space:

- Ground floor: baggage claim hall and Non-Schengen arrivals area
- First floor: pre-departure lounges and food and retail area
- Second floor: new Business Lounge area
- Level -1: technical facilities, cloakrooms and storage rooms

With passengers from outside the Schengen area in mind, a new passport control zone has been planned – 32 control stations and 10 ABC gates (for automatic document control) in the Arrivals area and 22 stations and 10 ABC gates in the Departures area. *We had to revise our original plans – 12 million passengers a year is not enough today, as we are already approaching 13 million, explains Janusz Kardasiński, member of the Management Board of the Kraków Airport. We are carrying out the expansion in stages to maintain the airport's operational continuity. After the completion of T6, the eastern wing of T7 will be built, and finally, we will modernise the current T5 terminal.*

The tender for the selection of the general contractor has been announced. The construction agreement is scheduled to be signed later this year, and the new part of Terminal T6 will welcome its first passengers in 2029.

NEW HOTEL AT THE KRAKÓW AIRPORT – MORE COMFORT RIGHT NEXT TO THE TERMINAL

The development of the airport also means the development of the surrounding infrastructure. That is why the Kraków Airport is planning another investment that will increase the comfort of travellers – a new 170-room hotel featuring a restaurant, bar and intimate conference area. The three-star facility will be built right at the entrance to the airport from the Zabierzów side, on a plot of land where an above-ground car park is currently located.

Hilton Garden Inn Kraków Airport celebrated its tenth anniversary last year, recalls Mieczysław Włosek, president of the Kraków Airport Hotel. Looking at the pace of the airport's development and the growing interest in hotel accommodation, we know that this is the perfect moment to expand our accommodation base. The current hotel has virtually no competition in the area and is struggling to meet the growing needs of travellers, explains Włosek. The new facility will reflect contemporary trends: it will offer a high standard of accommodation, but in an affordable format – without extensive additional services.

The new hotel, with an area of nearly 6,000 m², is to be ready within 30 months of the start of construction.

Wizualizacja Holu Wejściowego
Visualisation of the Entrance Hall



KRAKÓW AIRPORT INWESTUJE W EKOLOGIE – POTOK OLSZANICKI Z NOWYM BIEGIEM

Kolejną ważną inwestycją – tym razem z myślą o środowisku – jest przełożenie potoku Olszanickiego oraz budowa nowoczesnych zbiorników retencyjnych, które pozwolą skutecznie chronić wody przed zanieczyszczeniami pochodzącymi z procesów odladzania samolotów i utrzymania lotniska zimą.

Inwestycja zakłada wykonanie nowego koryta potoku w formie dwóch kolektorów o długości 2,6 km i średnicy 1,4 m każdy, całkowicie oddzielających wody potoku od wód opadowych z terenu lotniska. Powstanie również szczelny zbiornik retencyjny o pojemności 4 000 m³, który w razie potrzeby będzie gromadził wody wymagające oczyszczenia. System zostanie wyposażony w automatyczny monitoring jakości wód, który na bieżąco będzie kontrolował ich skład chemiczny. Wody spełniające normy środowiskowe będą odprowadzane do potoku, natomiast te zanieczyszczone – przekierowywane do zbiornika i dalej do miejskiej oczyszczalni ścieków.

Prace budowlane potrwać około 22 miesiące od momentu podpisania umowy. To ważny krok w kierunku zrównoważonego rozwoju i dbałości o środowisko naturalne w sąsiedztwie lotniska – podkreślają przedstawiciele Kraków Airport.

THE KRAKÓW AIRPORT INVESTS IN ECOLOGY – OLSZANICKI STREAM WITH A NEW COURSE

Another key investment – this time focused on the environment – involves redirecting the Olszanicki Stream and the construction of modern retention reservoirs, which will effectively protect the water from pollution caused by aircraft de-icing and airport maintenance in winter.

The investment involves the construction of a new stream bed in the form of two collectors, each 2.6 km long and 1.4 m in diameter, completely separating the stream water from rainwater from the airport area. A sealed retention reservoir with a capacity of 4,000 m³ will also be built, which will collect water requiring treatment if necessary. The system will feature an automatic water-quality monitoring system continuously analysing its chemical composition. Water that meets environmental standards will be discharged into the stream, while contaminated water will be redirected to the reservoir and then to the municipal sewage treatment plant.

Construction work will take approximately 22 months from the date of signing the contract. This is an important step towards sustainable development and care for the natural environment in the vicinity of the airport, emphasise representatives of the Kraków Airport.

KOLEJNY KROK W STRONĘ „ZIELONEGO LOTNISKA” – KRAKÓW AIRPORT BUDUJE CENTRALNE MIEJSCE GROMADZENIA ODPADÓW

Jeszcze w czerwcu podpisano umowę na budowę Centralnego Miejsca Gromadzenia Odpadów (CMGO) – nowoczesnej i w pełni bezpiecznej strefy, w której odpady z terenu lotniska będą czasowo magazynowane, a następnie przekazywane do utylizacji.

– *Nowe CMGO uporządkuje gospodarkę odpadami na terenie lotniska i stworzy solidne zaplecze dla przyszłej rozbudowy terminala* – podkreśla Łukasz Strutyński, prezes Kraków Airport.

Dotychczas odpady były gromadzone w kilku punktach, z których jeden kolidował z planowaną rozbudową terminala w stronę zachodnią. Nowy obiekt rozwiąże ten problem i pozwoli efektywnie zarządzać odpadami w jednym, centralnym miejscu.

Wykonawcą inwestycji w formule „Zaprojektuj i wybuduj” została firma Mostostal Warszawa S.A., a wartość kontraktu wynosi 10,9 mln zł brutto. Prace projektowe potrwać około 9 miesięcy, a budowa – kolejne 7 miesięcy. Koncepcję techniczną przygotowała krakowska pracownia HYDROBETAM sp. z o.o.

CMGO spełni najwyższe standardy środowiskowe, a zastosowane rozwiązania pozwolą na bezpieczne i zgodne z przepisami magazynowanie odpadów do momentu ich wywozu przez wyspecjalizowane firmy. □

ANOTHER STEP TOWARDS A ‘GREEN AIRPORT’ – THE KRAKÓW AIRPORT IS BUILDING A CENTRAL WASTE COLLECTION FACILITY

In June, an agreement was signed for the construction of a Central Waste Collection Facility (CMGF) – a modern and fully secure area where waste from the airport will be temporarily stored and then transferred for disposal.

The new CMGF will organise waste management at the airport and create a solid foundation for the future expansion of the terminal, emphasises Łukasz Strutyński, President of the Kraków Airport.

Until now, waste has been collected at several points, one of which interfered with the planned expansion of the terminal to the west. The new facility will solve this problem and allow for effective waste management in one central location.

Mostostal Warszawa S.A. was selected as the contractor for the design-build project, with a gross contract value of PLN 10.9 million. The design work will take approximately 9 months, and construction will take another 7 months. The technical concept was prepared by the Kraków-based studio HYDROBETAM sp. z o.o.

The CMGO will meet the highest environmental standards, and the solutions used will allow for safe and compliant storage of waste until it is transported by specialised companies. □

Wizualizacja Poczekalni Schengen
Visualisation of the Schengen Waiting Room





Pociąg parowy Jacobite, przemierzający słynny wiadukt Glenfinnan w północnej Szkocji, podczas jesiennego poranka. Ta malownicza sceneria z pewnością znana jest wszystkim fanom Harrego Pottera

The Jacobite steam train crossing the famous Glenfinnan Viaduct in northern Scotland on an autumn morning. This picturesque scenery is certainly familiar to all Harry Potter fans.

[fot. Bryan Walker]

POD RÓŻE TRAVEL



Malownicza panorama Starego Miasta w Tallinie.
Od lewej: Kościół św. Olafa oraz monumentalny Sobór
św. Aleksandra Newskiego, zza którego wyrasta zamkowa
wieża Pikk Hermann. Pośrodku panoramy dominuje smukła
wieża ratusza miejskiego, a po prawej – klasycystyczny Dom
Stenbocka – siedziba estońskiego rządu,
oraz wieża Katedry Najświętszej Marii Panny.

A picturesque panorama of Tallinn's Old Town.
From the left: St Olaf's Church and the monumental Alexander
Nevsky Cathedral, behind which rises the castle tower of Pikk
Hermann. In the centre of the panorama stands the slender
Town Hall tower, and on the right – the neoclassical Stenbock
House, seat of the Estonian government, and the tower
of the Cathedral of the Blessed Virgin Mary.

TALLINN

PERŁA BAŁTYKU

TALLINN – THE PEARL OF THE BALTIC SEA

To jedno z najbardziej fascynujących miast nad Bałtykiem. Bogate średniowieczne dziedzictwo doskonale koegzystuje tu z bliską futurystycznemu nowoczesnością. Przeglądający się w wodach Zatoki Fińskiej Tallinn uchodzi za pioniera w dziedzinie innowacji, cyfryzacji i rozwiązań *smart city*. W równym stopniu pozostaje jednak żywą kroniką bogatej przeszłości z czasów Ligi Hanzeatyckiej. Tu można wybrać się na spacer brukowanymi uliczkami średniowiecznej starówki wpisanej na listę UNESCO i poczuć atmosferę wiekowego portowego miasta. To unikalne połączenie czyni stolicę Estonii idealnym kierunkiem zarówno dla miłośników historii, jak i nowoczesnych podróżników.

It is one of the most fascinating cities on the Baltic Sea. Its rich medieval heritage coexists perfectly with a near-futuristic modernity. Mirroring itself in the waters of the Gulf of Finland, Tallinn is considered a pioneer in innovation, digitalisation and smart city solutions. At the same time, it remains a living chronicle of its rich past from the days of the Hanseatic League. Here, you can take a stroll through the cobbled streets of the medieval old town, listed as a UNESCO World Heritage Site, and soak up the atmosphere of an ancient port city. This unique combination makes the Estonian capital an ideal destination for both history lovers and modern travellers.

TEXT

MARCIN
DREWS

IMD Smart City Index to coroczny ranking oceniający inteligentne miasta świata, publikowany przez Międzynarodowy Instytut Rozwoju Zarządzania. Stolica Estonii uplasowała się w tym roku na wysokiej 22. pozycji, wyprzedzając Wiedeń, Warszawę czy nawet futurystyczny Rijad – stolicę Arabii Saudyjskiej. Jednocześnie pozostaje Tallinn jednym z najlepiej zachowanych średniowiecznych miast Europy. Dokąd zatem pójść i co zwiedzić w tej niezwykłej metropolii?

VANALINN

Stare Miasto stolicy Estonii (*Tallinna vanalinn*) to bez wątpienia jedna z największych atrakcji nadbałtyckich. Jak podaje UNESCO, Tallinn rozwinął się jako kluczowy ośrodek Hanzy, którego świetność do dziś przejawia się w przepychu budowli publicznych, szczególnie kościołów, a także architektury mieszkalnej domów kupieckich, wyjątkowo dobrze zachowanych pomimo szkód wyrządzonych na przestrzeni wieków przez pożary i wojny. Infrastruktura, jaka powstała tu między XI a XV wiekiem, zachowała się w stanie, który do dziś budzi zachwyt historyków.

The IMD Smart City Index is an annual ranking of the world's smart cities, published by the International Institute for Management Development. This year, the capital of Estonia ranked 22nd, ahead of Vienna, Warsaw, and even futuristic Riyadh, the capital of Saudi Arabia. At the same time, Tallinn remains one of the best-preserved medieval cities in Europe. So where to go and what to see in this extraordinary metropolis?

VANALINN

The Old Town of the Estonian capital (*Tallinna vanalinn*) is undoubtedly one of the greatest attractions of the Baltic Sea region. According to UNESCO, Tallinn developed as a key centre of the Hanseatic League, whose splendour is still evident today in the magnificence of its public buildings, especially churches, as well as the residential architecture of merchant houses, which are exceptionally well preserved despite the damage caused by fires and wars over the centuries. The infrastructure that was built here between the 11th and 15th centuries has been preserved in a condition that still amazes historians today.

Vanalinn is divided into the Lower and Upper Towns. The former is visited by crowds of tourists. The latter, less frequented, tempts visitors with breathtaking panoramic views of the Baltic metropolis.

TOOMPEA

Toompea, or Cathedral Hill, is a limestone plateau rising above Tallinn. This is where the historic **Upper Town** is located. Legend has it that it was built on



TALLINN CARD

TALLIN CARD

Doskonałym wsparciem dla turystów jest oficjalna, nowoczesna karta miejska. Daje ona darmowy dostęp do przeszło 50 muzeów i innych atrakcji, a także pozwala bezpłatnie korzystać z komunikacji miejskiej. Doba kosztuje 43 euro za osobę dorosłą i 25 – za dziecko. Można też wybrać opcję 72-godzinną (odpowiednio 76 i 39 euro). Kartę można kupić na miejscu, w sklepie internetowym na visittallinn.ee oraz wygodnie przez aplikację na systemy Android i iOS, wyposażoną w interaktywną mapę i opisy. Każda osoba dorosła legitymująca się kartą może wprowadzać ze sobą do muzeów bezpłatnie dwoje dzieci w wieku do 7 lat.

The official Tallinn Card is a useful option for visitors. It gives you free access to over 50 museums and other attractions, as well as free public transport! It costs €43 for adults and €25 for children for 24 hours. You can also choose the 72-hour option (€76 and €39, respectively).

The card can be purchased on site, in the online store at visittallinn.ee, and conveniently via the Android and iOS apps, which feature an interactive map and descriptions.

Each adult with a card can bring two children under the age of 7 with them free of charge.



- 1.** Malownicze fasady kamienic w samym sercu tallińskiej starówki / Picturesque facades of tenement houses in the heart of Tallinn's Old Town
- 2.** Średniowieczny zamek Toompea króluje na wzgórzu katedralnym / The medieval Toompea Castle reigns supreme on Cathedral Hill
- 3.** Sobór św. Aleksandra Newskiego dumnie wznosi się ponad dachami budynków na wzgórzu Toompea / St. Alexander Nevsky Cathedral proudly rises above the rooftops on Toompea Hill.

Vanalinn podzielony jest na część dolną i górną. Tę pierwszą tłumnie odwiedzają turyści. Druga, mniej uczęszczana, kusi zapierającymi dech panoramami na bałtycką metropolię.

TOOMPEA

Toompea to inaczej wzgórze katedralne. Nazwą tą określa się wapienne wzniesienie górujące nad Tallinnem. Tu właśnie rezyduje zabytkowe **Górne Miasto**. Legenda mówi, iż zbudowano je na kurhanie Kaleva, praojca Finów, bohatera podań estońskich i karelskich. Początkowo Toompea była siedzibą rycerzy, biskupów, arystokracji i administracji państwowej.

Główną i największą zarazem budowlą wieńczącą wzgórze jest średniowieczny zamek. Pierwotnie twierdzę wzniesli tu Duńczycy, potem przebudowali ją Krzyżacy. W XVIII wieku zamek został wzbogacony o barokowe skrzydło pałacowe. Dziś jest siedzibą Riigikogu – estońskiego parlamentu. Warto obejść budowlę dookoła,

the burial mound of Kaleva, the forefather of the Finns and a hero of Estonian and Karelian legends. Originally, Toompea was the home to knights, bishops, aristocrats, and state officials. The main and largest building crowning the hill is a medieval castle. Originally, the fortress was built here by the Danes, then rebuilt by the Teutonic Knights. In the 18th century, a Baroque palace wing was added to the castle. Today, it is the seat of the Riigikogu, the Estonian parliament. It is worth walking around the building, admiring especially the oldest, medieval part with its iconic 45-metre **Pikk Hermann Tower** – one of the tallest late medieval structures by the Baltic Sea. However, the interior of Toompea Castle itself can also be visited.

Directly opposite, across **the Castle Square**, stands a beautiful, ornate temple with five onion-shaped domes. **St. Alexander Nevsky Cathedral** is the metropolitan cathedral of the autonomous Estonian Orthodox Church. The building was erected at the end of the 19th century and served the somewhat inglorious function of a tool of Russification. During the Soviet era, the authorities wanted to convert it into... a planetarium! Fortunately, this impressive building survived all religious and political turmoil. Admission to the temple is free, but it is important to remember that visitors should refrain from disturbing the faithful during services. Inside, there

podziwiając zwłaszcza najstarszą, średniowieczną część wraz z jej emblematyczną, 45-metrową wieżą **Pikk Hermann** — jedną z najwyższych budowli późnego średniowiecza nad Bałtykiem. Wnętrza samego zamku Toompea również można zwiedzać.

Tuż obok, po przeciwnej stronie **Placu Zamkowego**, wznosi się przepiękna, zdobna świątynia o pięciu cebulastych kopułach. **Sobór św. Aleksandra Newskiego** jest katedrą metropolitalną autonomicznego Estońskiego Kościoła Prawosławnego. Obiekt postawiono pod koniec XIX wieku, a pełnił po części niechlubną funkcję narzędzia rusyfikacji. Z kolei w okresie ZSRR władze chciały przebudować go na... planetarium! Na szczęście ta imponująca budowla przetrwała wszelkie religijne i polityczne zawieruchy. Wstęp do świątyni jest bezpłatny, ale pamiętać należy o tym, by nie zakłócać spokoju wiernych w czasie nabożeństw. W środku odnajdziemy trzy ołtarze. Przed głównym uwagę zwraca wspaniały dwurzędowy *ikonostas*. Co ciekawe, sobór szczyci się aż jedenastoma dzwonami, a największy z nich ważyć ma 16 ton!

Wzgórze Toompea to też labirynt malowniczych wąskich uliczek z odrestaurowaną zabudową. Warto zapuścić się w tutejsze zaułki, na własną rękę odszukując ukryte perły architektury, lokalne kawiarenki czy sklepiki z rękodziełem. Koniecznie zobaczyć należy chociażby neorenesansowy **Dom Rycerstwa Estońskiego** oraz odwiedzić dwa wspaniałe punkty widokowe. **Platforma Kohtuotsa** znajduje się po północno-wschodniej stronie wzgórza. Z tarasu roztacza się wspaniały widok na czerwone dachy i strzeliste wieże Starego Miasta, a daleko

are three altars. In front of the main altar, a magnificent two-row *iconostasis* attracts attention. Interestingly, the cathedral boasts as many as eleven bells, the largest of which weighs 16 tons!

Toompea Hill is also a maze of picturesque narrow streets with restored buildings. It is worth venturing into the local alleys to find hidden architectural gems, local cafés and craft shops on your own. Be sure to see the Neo-Renaissance **Estonian House of Knights** and visit two magnificent viewpoints. **The Kohtuotsa platform** is located on the northeast side of the hill. The terrace offers a magnificent view of the red roofs and soaring towers of the Old Town, and further on, the shiny, modern buildings, the port, and the Gulf of Finland itself.

Nearby, on the north side of the hill, tourists are tempted by the **Patkuli viewpoint**. It offers a magnificent, almost idyllic view of the lower part of the Old Town, the defensive walls with towers and, of course, the sea beyond.

ALL-LINN

Many tourists with a fondness for symbolism begin their exploration of the historic **Lower Town** by entering it from the east through **Viru Väravad**, the former gate guarding Tallinn. Today, two impressive watchtowers remain, dating back to the 14th century. It is probably the most photographed monument in Estonia! Viru Gate is part of the city fortifications, which remain a major



Z WIZYTĄ W ZAMKU VISITING THE CASTLE

Zamek Toompea jest otwarty dla zwiedzających, jednak możliwe są jedynie wizyty grupowe (10-35 os.). Po uprzedniej rezerwacji wejść można na teren od poniedziałku do czwartku w godzinach 10.00-15.00 oraz w piątek w godzinach 10.00-13.00. Należy okazać ważny dokument tożsamości ze zdjęciem: dowód osobisty, paszport, prawo jazdy lub legitymację studencką. Najtrudniej dostać się na Pikk Hermann — zamkową wieżę. Otwierana dla zwiedzających jest zaledwie trzy razy w roku — w kwietniu, kiedy to urządza się dzień otwarty w parlamencie, 4 czerwca w Dniu Flagi Narodowej oraz 20 sierpnia w Dniu Odzyskania Niepodległości.

Toompea Castle is open to visitors, but only group visits are possible (10-35 people). After prior reservation, you can enter the premises from Monday to Thursday between 10:00 a.m. and 3:00 p.m. and on Friday between 10:00 a.m. and 1:00 p.m. You must present a valid photo ID: ID card, passport, driving license, or student ID.

The hardest place to access is Pikk Hermann, the castle tower. It is open to visitors only three times a year: in April, when there is an open day in parliament, on June 4, National Flag Day, and on August 20, Independence Day.



1. Doceniani przez filmowców 150-metrowy pasaż Katariina käik przenosi w świat średniowiecznego Tallinna / The 150-meter-long Katariina käik passage, appreciated by filmmakers, transports visitors to the world of medieval Tallinn

2. Działająca nieprzerwanie już od przeszło 600 lat Raeapteek jest jedną z najstarszych aptek w Europie / Operating continuously for over 600 years, Raeapteek is one of the oldest pharmacies in Europe.

na lśniącą, nowoczesną zabudowę, port i samą Zatokę Fińską. Nieopodal, po północnej stronie wzgórza, turyści kusi punkt **Patkuli**. Roztacza się zeń wspaniały, idylliczny wręcz widok na dolną część Starego Miasta, mury obronne z basztami i dalej, oczywiście, na morze.

ALL-LINN

Wielu turystów kochających symbolikę rozpoczyna zwiedzanie zabytkowego **Dolnego Miasta**, wkraczając do niego od wschodu przez **Viru Väravad** — dawną bramę strzegącą Tallinna. Obecnie zostały po niej dwie imponujące wieże strażnicze, których historia sięga XIV wieku. To bodaj najczęściej fotografowany zabytek w Estonii! Brama Viru jest częścią fortyfikacji miejskich, które same w sobie nadal stanowią nie lada atrakcję. Mury obronne miały tu aż 46 baszt, z których do dziś zachowało się nieco ponad 20.

Gdy tylko przekroczymy Viru, możemy skierować się na prawo w stronę **wieży Hellemann**. Tu bowiem warto się wspiąć na mury miejskie i zadaszonym traktem przejść do baszty **Munkadetagune**. Wstęp jest biletowany. To trasa często pomijana przez komercyjne przewodniki, tymczasem zachwycają tu zwiedzających drewniane krużganki, wąskie przejścia i widoki na czerwone dachy Starego Miasta.

Przy wieży Hellemann znajduje się też **Katariina käik** — łatwy do przeoczenia 150-metrowy pasaż między ulicami Vene i Müürivahe. Koniecznie należy tu zajrzeć, by zachwyć się docenianym również przez filmowców



attraction today. The defensive walls had as many as 46 towers, of which just over 20 have survived to this day.

As soon as we cross Viru, we can turn right towards **the Hellemann Tower**. Here, it is worth climbing the city walls and walking along the covered passage to **the Munkadetagune Tower**. Admission is ticketed. This route is often overlooked by commercial guidebooks, yet visitors are delighted by the wooden cloisters, narrow passageways, and views of the red roofs of the Old Town.

Next to Hellemann Tower is **Katariina käik**, an easy-to-miss 150-metre passage between the streets Vene and Müürivahe. Be sure to stop by and admire the medieval atmosphere of Tallinn, which is also appreciated by filmmakers. It is also worth taking a look at the local craft workshops. As befits a medieval city, Tallinn boasts a rich selection of handicrafts.

Once we reach Vene, we will be just 100 metres from the main square of the Old Town. We must definitely visit the **Raeapteek** pharmacy here. This recommendation may sound unusual, but it is one of the flagship locations



klimatem średniowiecznego Tallinna. Warto przyjrzeć się także ofercie tutejszych warsztatów rzemieślniczych. Jak na średniowieczne miasto bowiem przystało, Tallinn szczyci się bogatą ofertą rękodzieła.

Po dotarciu do Vene, ledwie 100 metrów dzielić nas będzie od głównego placu Starego Miasta. Koniecznie musimy zajrzeć tu do apteki. Taka rekomendacja wydawać się może dziwna, jednak to jedno ze sztandarowych miejsc w Estonii. Mowa tu bowiem nie o zwykłym sklepie z lekami, ale o **Raeapteek** – najstarszej działającej aptece, która pamięta jeszcze rycerzy i królów. Pierwszy raz wspomniano o niej w 1422 roku, kiedy to miała już trzeciego właściciela. Działa więc nieprzerwanie od przeszło 600 lat! Dziś można tu nie tylko zaopatrzyć się w leki, ale i zwiedzić niewielkie muzeum eksponujące stare instrumenty medyczne, zabytkowe narzędzia apteczne i inne osobliwości.

Po przeciwnej stronie placu wznosi się z kolei masywny, późnogotycki **ratusz** ze strzelistą 63-metrową wieżą – najstarszy taki obiekt w całej Europie Północnej. Ta XIII-wieczna budowla uważana jest, podobnie jak brama Viru, za jeden z głównych symboli miasta.

Z głównego placu warto ruszyć wprost na ulicę Pikk. To główny niegdyś trakt miejski, który łączył zamek z portem. Tutaj swoje kamienice i kantory mieli hanzeatyccy kupcy, a gildie i bractwa – swe siedziby. Przez stulecia ulica ta była wizytówką bogactwa Tallinna; dziś mieszczą się tu galerie sztuki, małe muzea i kawiarenki.

KIERUNKI REGULARNE REGULAR DESTINATIONS

KRAKÓW ▶ TALLINN

Wizz

*sprawdź aktualny rozkład / check the current schedule

in Estonia. We are not talking about an ordinary pharmacy, but the oldest operating one, whose walls still recall the times of knights and kings. It was first mentioned in 1422, when it already had its third owner. So it has been operating continuously for over 600 years! Today, you can buy not only medicines here, but also visit a small museum exhibiting old medical instruments, antique pharmacy tools, and other curiosities.

On the opposite side of the square stands a massive, late Gothic **town hall** with a soaring 63-metre tower – the oldest of its kind in Northern Europe. This 13th-century structure, like the Viru Gate, is considered one of the main symbols of the city.

From the main square, head straight towards Pikk Street. It was once the main city road connecting the castle with the port. Here, Hanseatic merchants had their tenement houses and exchange offices, and guilds and brotherhoods had their headquarters. For centuries, this street was a showcase of Tallinn's wealth; today, it is home to art galleries, small museums, and cafés.



Historia strzelistych wież obronnych Viru Värvad sięga XIV w.

The history of the soaring defensive towers of Viru Värvad dates back to the 14th century.



1

1. Nowoczesny obszar kulturalno-mieszkaniowy Noblessner / The modern cultural and residential area of Noblessner
2. Fabryka Wynalazków PROTO – nowoczesne, multimedialne muzeum innowacji oraz centrum wirtualnej rzeczywistości / PROTO Discovery Factory – a modern multimedia museum of innovation and virtual reality center



2

Co warto na ulicy Pikk zobaczyć? Wszystko! Każdy budynek wart jest naszej uwagi. Po drodze trafimy na wzniesiony w 1410 roku **Dom Wielkiej Gildii** z Muzeum Historii Estonii, słynny zespół **kamienic Trzy Siostry**, **Dom Bractwa Czarnogłowych**, czy w końcu na basztę **Gruba Małgorzata**, w której mieści się obecnie oddział Estońskiego Muzeum Morskiego.

TALLINN NOWOCZESNY

Piękno stolicy Estonii widoczne jest w mariażu żywej historii z inteligentną nowoczesnością. Jednym z miejsc, które potwierdzają ów fakt, jest **Noblessner** – port i dawny obszar przemysłowy w północnej części miasta przekształcony w obszar kulturalny i mieszkalny z muzeum, centrum sztuki, browarem rzemieślniczym, mariną, promenadą nadmorską oraz kawiarniami i restauracjami. Tamże odnajdziemy **Fabrykę Wynalazków PROTO** – nowoczesne, multimedialne muzeum innowacji i zarazem pierwsze edukacyjne centrum wirtualnej rzeczywistości, które oferuje nowatorskie i unikalne doświadczenia, niespotykane nigdzie indziej w Europie. A dzięki goglom VR można przenieść się tu do świata wynalazków Juliusza Verne’a.

Intrygujące jest również **Telliskivi Loomelinnak**. Przestrzeń ta działa na terenie dawnej fabryki i pełni funkcję platformy dla estońskiej społeczności kreatywnej. Mieści przeszło 300 firm, kilkadziesiąt sklepów, siedem galerii, dwa teatry i multum przestrzeni wystawowych – także pod gołym niebem. Corocznie odbywa się tu blisko tysiąc wydarzeń kulturalnych! □

What's there to see on Pikk Street? Everything! Every building is worth our attention. Along the way, we will come across **the Great Guild Hall**, built in 1410, with the Estonian History Museum, the famous **Three Sisters** complex of tenement houses, **the House of the Blackheads**, and finally **the Fat Margaret Tower**, which now houses a branch of the Estonian Maritime Museum.

MODERN TALLINN

The beauty of Estonia's capital lies in its blend of living history and intelligent modernity. One of the places that confirms this fact is **Noblessner** – once a port and industrial district in the northern part of the city, transformed into a cultural and residential area with a museum, art centre, craft brewery, marina, seafront promenade, cafés and restaurants. There you will find **the PROTO Invention Factory** – a modern multimedia museum of innovation and the first educational virtual reality center, offering innovative and unique experiences not found anywhere else in Europe. And thanks to VR goggles, you can immerse yourself in the world of Jules Verne's inventions.

Equally intriguing is **Telliskivi Loomelinnak**. This space operates on the site of a former factory and serves as a platform for the Estonian creative community. It houses over 300 companies, dozens of shops, seven galleries, two theatres, and a multitude of exhibition spaces, including open-air ones. Nearly a thousand cultural events are held here annually! □

Moo Moo Steak & Wine

Wołowina to nie tylko steki, wołowina to Moo Moo!

Beef isn't just about steaks, beef is Moo Moo!

Dla prawdziwych mięsożerców Kraków ma swoją perełkę - grupa restauracji Moo Moo, specjalizująca się w stekach z najwyższej klasy wołowiny od sprawdzonych dostawców.

Mięso sezonowane na miejscu metodą „dry-aged” zachwyca intensywnym smakiem i delikatnością, a każdy etap przygotowania nadzorują doświadczeni kucharze.

To jednak nie tylko mięso, ale także dopracowany styl. Każda z trzech krakowskich lokalizacji ma swój własny charakter - od eleganckiego klimatu restauracji przy **ul. Siennej**, przez nowoczesną przestrzeń na **ul. Świętego Krzyża**, aż po klimatyczny lokal z ogródkiem na Kazimierzu, przy **ul. Szerokiej**. Wszystkie miejsca łączy jedno: pasja do wołowiny i dbałość o detale.



For true meat lovers, Kraków hides a real gem - Moo Moo, a restaurant chain specializing in top-quality steaks made from premium beef sourced from trusted suppliers.

The meat is “dry-aged” on site, delivering deep, rich flavor and exceptional tenderness, with every stage of preparation carefully overseen by experienced chefs.

But Moo Moo is not just about the meat, it's also about style. Each of the three Kraków locations has its own unique character: from the elegant atmosphere of **Sienna Street**, through the modern vibe of **Świętego Krzyża**, to the charming spot with a garden in Kazimierz, on **Szeroka Street**. What unites them all is a passion for beef and an eye for detail.



Panorama Werony z widokiem na dzwonnice katedry Duomo di Verona i sięgający czasów rzymskich Kamienny Most

Panorama of Verona with a view of the bell tower of the Duomo Cathedral and the Roman-era Ponte Pietra bridge

WERONA

NIE SAMĄ MIŁOŚCIĄ...

THREE DAYS IN VERONA – MORE THAN JUST A LOVE STORY

Werona to miasto, którego nie trzeba długo przedstawiać. Wystarczy rzucić hasło „Romeo i Julia”, a każdy wie, o co chodzi. Ma ono jednak w zanadru o wiele więcej niż balkon, do którego ustawiają się kolejki turystów z selfie-stickami. My, trochę z przekory, woleliśmy poszukać tej prawdziwej Werony – z lokalnym rytmem dnia, kieliszkiem amarone w dłoni i spacerami po zaułkach, gdzie bardziej słychać włoski gwar niż angielskie „I love you!”.

Verona is a city that needs no introduction. Just mention “Romeo and Juliet” and everyone knows what you mean. However, it has much more to offer than just a balcony where tourists queue up with their selfie sticks. We, somewhat out of sheer contrariness, preferred to seek the real Verona – with its local rhythm of life, a glass of Amarone in hand and walks through alleys where you can hear Italian chatter more than the English “I love you!”.

TEXT

AGNIESZKA TIUTIUNIK
I PRZEMEK POZOWSKI

– autorzy książki *Stolik dla dwojga. Włoskie miasta i miasteczka* oraz instagramowego bloga ► [@tavolo_per_due](#).
Zwiedzanie Italii kochają prawie tak samo, jak włoskie jedzenie.
Wkrótce ukaze się ich druga książka *Ciao Italia!*
Na co dzień Agnieszka pracuje w sektorze kultury,
a Przemek w redakcji sportowej Radia TOK FM.

– authors of the book *A Table for Two. Italian cities and towns*
and the instagram blog ► [@tavolo_per_due](#).
They love exploring Italy almost as much as Italian food.
Their second book, *Ciao Italia!*, will be published soon.
Agnieszka works in the cultural sector, while Przemek works
in the sports editorial office of Radio TOK FM.

KIERUNKI REGULARNE
REGULAR DESTINATIONS

KRAKÓW ► WERONA

Wizz

*sprawdź aktualny rozkład / check the current schedule

DZIEŃ 1
KLASYKI SPOD ZNAKU
NIESZCZĘŚLIWYCH KOCHANKÓW

Na start nie kombinujemy – **Arena di Verona**, starsza siostra Koloseum. I choć może mniej znana niż naj-słynniejszy rzymski zabytek, ma się naprawdę świetnie, stojąc niewzruszona na **Piazza Bra** – największym placu miasta. Do dziś odbywają się tu koncerty i najważniejsze sportowe imprezy. Sam amfiteatr też jest ogromny, a najlepsze jest to, że można po prostu usiąść na murku i wyobrazić sobie, jak wyglądały tu wydarzenia dwa tysiące lat temu.

Potem skręcamy w kierunku **Piazza delle Erbe** – dawne rzymskie forum dziś również tętni życiem od rana do nocy. Tu kawa smakuje inaczej, bo pije się ją pod

DAY ONE
CLASSICS ABOUT THE UNHAPPY LOVERS

We won't beat around the bush from the start – **Arena di Verona**, the elder sister of the Colosseum. And although it may be less renowned than Rome's most iconic monument, it is still remarkably well preserved, standing steadfast in **Piazza Bra** – the city's largest square. To this day, concerts and major sporting events are held here. The amphitheater itself is huge, and the best thing is that you can simply sit on the stone tiers and imagine what events looked like there two millennia ago.

Then we turn towards **Piazza delle Erbe** – the former Roman forum, which still bustles with life from morning to night. Here, coffee tastes different, as you drink it under the frescoes adorning the façades of old



GDZIE SPAĆ W WERONIE? WHERE TO STAY IN VERONA?

Jeśli lubicie być w centrum wydarzeń – wybierzcie okolice **Piazza delle Erbe**. Dla tych, którzy planują wypad za miasto, lepszą bazą będzie któryś z hoteli w okolicy **Piazza Bra** – do dworca **Porta Nuova**, skąd odjeżdżają pociągi i autobusy, jest stąd niespełna 20 min. spacerem. A jeśli wolicie spokój i trochę niższe ceny, celujcie w dzielnicę San Zeno. Będziecie z dala od turystycznego gwaru, ale za to w trattoriach zjecie tak dobrze, że żal wracać do centrum.

If you like being in the centre of the action, choose the area around **Piazza delle Erbe**. For those planning a trip outside the city, a better base would be one of the hotels in the **Piazza Bra** area – **Porta Nuova** station, from where trains and buses depart, is less than a brisk 20-minute walk away. And if you prefer peace and quiet, and slightly lower prices, head for the San Zeno district. You will be away from the tourist hustle and bustle, but you'll eat so well in the local trattorias that you'll be sorry to leave.

freskami zdobiącymi fasady kamienic. A jeśli ktoś ma ochotę na widok panoramiczny, niech wejdzie na wysoką na 84 metry **Torre dei Lamberti**. Windą albo po schodach – efekt ten sam: dachy w kolorze ochry i rzeka, która okrąża miasto jak wstążka. W oddali, przy dobrej pogodzie, widać ośnieżone wzgórza Torricelle.

Nie uciekniemy też przed **Domem Julii**. Tak, jest kicz. Tak, są tłumy. Na ścianach dziedzińca zobaczycie setki karteczek i listów miłosnych oraz tysiące czerwonych klódek w kształcie serc z inicjałami zakochanych z całego świata. Pod balkonem zaś stoi... nie, nie Romeo – Julia. Czego nie rozumiecie? Ponoć obmacanie piersi złotego posągu pomaga w znalezieniu swojej drugiej połówki do grobowej deski.

Wieczorem – obowiązkowo – **Castel San Pietro**. Najlepiej dojść tam mostem **Ponte Pietra**, a następnie wjechać funicularą. Panorama Werony o zachodzie słońca to moment, w którym nawet takim sceptykom jak my, miękną serca. Przy okazji można zajrzeć do knajpki **Re Teodorico**, gdzie spritz smakuje lepiej nie tylko dlatego, że ma się piękny widok na mosty nad Adygą, dachy czerwonych kamienic i wieże kościołów w gratisie.

townhouses. And if you fancy a panoramic view, climb the 84-metre-high **Torre dei Lamberti**. Take the elevator or the stairs – the effect is the same: ochre-coloured roofs and a river that's winding around the city like a ribbon. In the distance, when the weather is good, you can see the snow-capped Torricelle hills.

We can't escape the **House of Juliet** either. Yes, it is kitsch. Yes, there are crowds. On the walls of the courtyard, you will see hundreds of notes and love letters, as well as thousands of red heart-shaped padlocks with the initials of lovers from all over the world. And under the balcony stands... no, not Romeo – it's Juliet. What don't you understand? Legend has it that touching the breast of the golden statue is said to bring luck in finding your soulmate – for life.

In the evening – a must – **Castel San Pietro**. The best way to get there is via the **Ponte Pietra** bridge, then take the funicular. The panorama of Verona at sunset can melt even the most sceptical of hearts. While you're there, stop by the **Re Teodorico**, where a spritz tastes better with the beautiful view of the bridges over the Adige River, the roofs of red tenement houses, and church towers.

1. **Arena di Verona** to starsza o ok. 50 lat siostra rzymskiego Koloseum. Do dziś odbywają się tu koncerty i imprezy sportowe / The Arena di Verona is the older sister of the Roman Colosseum, being about 50 years older. To this day, concerts and sporting events are held there.
2. Legenda mówi, że dotknięcie stojącego tuż pod balkonem złotego posągu Julii pomoże w znalezieniu miłości / Legend has it that touching the golden statue of Juliet standing just below the balcony will help you find love



Castel San Pietro
dumnie wznosi się
nad Weroną

Castel San Pietro
proudly towers
above Verona



DZIEŃ DRUGI SZTUKA, SACRUM I TALERZ RISOTTA

Drugi dzień warto zacząć od **Bazyliki San Zeno Maggiore** – rzymskiej perełki, a przy okazji miejsca, w którym wg legendy mógł odbyć się ślub szekspirowskich kochanków. Nawet jeśli ta historia jest tylko literacką fantazją, to wnętrze ozdobione średniowiecznymi freskami robi takie wrażenie, że nie ma co się spierać. Warto przy okazji pokręcić się po samej dzielnicy **San Zeno** – mniej turystycznej, za to pełnej lokalnego życia. Możecie tu natrafić na targ staroci lub świetne butik

DAY TWO ART, SACRUM, AND A PLATE OF RISOTTO

The second day is worth starting with the **Basilica of San Zeno Maggiore** – a Romanesque gem and, incidentally, the place where, according to legend, the wedding of Shakespeare's lovers may have taken place. Even if the story is purely literary fantasy, the interior decorated with medieval frescoes is so impressive that it's hard to argue with that. It is also worth wandering around the **San Zeno** district itself – less touristy, but full of local life. There you might come across a flea



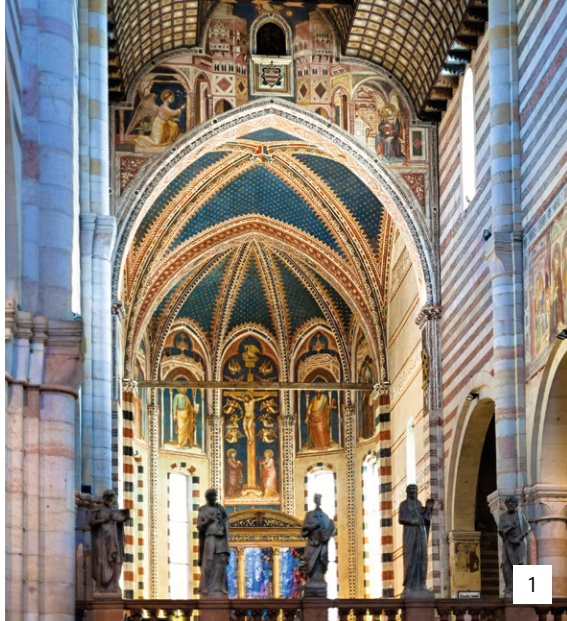
VALPOLICELLA – DOLINA PIWNICZEK

Wzgórza między Weroną a Gardą to królestwo winorośli, z którego pochodzi Valpolicella. Nazwa oznacza mniej więcej „dolinę piwnic” i rzeczywiście – cały obszar upstrzony jest miasteczkami i wioskami, a piwnic tam od groma.

Wina występują w kilku odmianach: od lekkiego Classico, przez dojrzałe Superiore, aż po kultowe Ripasso, które zyskuje dodatkową głębię dzięki kontaktowi ze skórkami winogron użytych do produkcji Amarone. To ostatnie jest królową regionu – wymagające w produkcji, drogie, ale jak już spróbujesz, to wiesz, za co płacisz.

VALPOLICELLA – THE VALLEY OF CELLARS

The hills between Verona and Lake Garda are a kingdom of vines, where Valpolicella comes from. The name roughly translates to “valley of cellars,” and indeed, the entire area is dotted with towns and villages, and there are cellars galore. The wines come in several varieties: from the light Classico, through the more mature Superiore, to the iconic Ripasso, which gains extra depth from contact with the grape skins left over from Amarone production. The latter is the undisputed queen of the region – demanding to produce and expensive, yet with just one sip you'll understand exactly what you're paying for.



market or boutiques offering distinctive clothing. Bars and restaurants here serve food and drinks at more affordable prices than in the centre; however, there is no shortage of fine dining options either.

If you have a soft spot for Christian architecture, it's best to buy a combined ticket from the get-go, which gives you entry to several of Verona's key churches. The package includes the entire cathedral complex: from the cathedral itself (you simply must visit the **Duomo**), through the bishop's palace and the cloisters of the Canons, to the library. Added to this is the Romanesque baptistery of **San Giovanni in Fonte**, the intimate **Church of St. Helena**, and the monumental **San Fermo**. Half a day is enough to get a complete picture of the city's rich sacred heritage.



1. To we wnętrzu Bazyliki San Zeno Maggiore, wg legendy, mógł się odbyć ślub Romea i Julii / According to legend, it was inside the Basilica of San Zeno Maggiore that Romeo and Juliet's wedding may have taken place

2. Renesansowe ogrody, Giardino Giusti, w których można zgubić się między cyprysami i rzeźbami / Renaissance gardens, Giardino Giusti, where you can lose yourself among cypress trees and sculptures

3. Sklepienie Duomo di Verona – Katedry Świętej Marii Matricolare / Vaulted ceiling of the Duomo di Verona – Cattedrale di Santa Maria Matricolare

z nietuzinkowymi ubraniami. Tutaj bary i restauracje serwują jedzenie i picie w bardziej przystępnych cenach niż w centrum. Choć ekskluzywnych restauracji również nie brakuje.

Jeśli macie słabość do architektury chrześcijańskiej, najlepiej od razu kupić łączony bilet, a wpuszczą was do kilku kluczowych świątyń w Weronie. W pakiecie jest cały kompleks katedralny: od samej katedry (do **Duomo** wszak musowo trzeba wejść), przez pałac biskupi i krużganki Kanoników, aż po bibliotekę. Do tego dochodzi romańskie baptysterium **San Giovanni in Fonte**, kameralny **Kościół św. Heleny** i monumentalny **San Fermo**. Wystarczy pół dnia, a macie pełny obraz, jak bogato prezentuje się sakralne oblicze miasta.



Kolejny punkt – **Castelvecchio**. Zamek Scaligerów, który miał chronić miasto, dziś daje schronienie muzeum. Sam odrestaurowany budynek jest niesamowity, a kolekcja obrazów, rzeźb i innych średniowiecznych artefaktów jest solidnym dodatkiem. **Most Castelvecchio**, prowadzący z zamku na drugą stronę rzeki, również wart jest spaceru, który można następnie kontynuować wzdłuż brzegu Adygi w kierunku **Porta Borsari**. W okolicznych uliczkach czekają butiki i małe trattorie.

Pewnie już zgłodnieliście – czas więc na lokalną specjalność: *risotto all'amarone*. Uwaga: wygląda jak coś, co mogłoby powstać w stołówce, ale smakuje wybornie. Cena bywa równie mocna, jak samo amarone, ponieważ jest to jedno z najbardziej czasochłonnych win w produkcji: mocne, intensywne, z nutą suszonych owoców i przypraw. W Weronie na dodatek każą zamawiać danie minimum dla dwóch osób, więc nie ma rady – trzeba się dzielić talerzem, a jak ktoś chce, to i rachunkiem. Najlepiej bordowego risotta spróbować w **Hosterii il Punto Rosa** przy via Fratta 12 albo w którejś z knajpek ukrytych w *centro storico*.

Popołudnie? Dla równowagi proponujemy zielone **Giardino Giusti** – renesansowe ogrody, w których można zgubić się między cyprysami i rzeźbami. A gdy już się zgubicie, zapewne natraficie na taras z widokiem na miasto. To miejsce ma w sobie coś z włoskiego *slow life* – ludzie przychodzą tu poczytać książkę albo posiedzieć w cieniu i nie spieszą się nigdzie.

Next stop – **Castelvecchio**. The Scaligero Castle, originally built to protect the city, now houses a museum. The restored building itself is amazing, and the collection of paintings, sculptures, and other medieval artefacts is an extra treat. The **Castelvecchio Bridge**, leading from the castle to the other side of the river, is also worth a walk, which you can then continue along the banks of the Adige towards **Porta Borsari**. Boutiques and small trattorias await in the surrounding streets.

You must be hungry by now, so it's time for a local specialty: *risotto all'amarone*. Note: it looks deceptively simple, almost like canteen fare, but it tastes delicious. The price can be as bold as the Amarone itself, as it is one of the most time-consuming wines to produce: strong, intense, with notes of dried fruit and spices. In Verona, you have to order a minimum of two servings, so there's no choice but to share a plate, and if you want, the bill. The best place to try this burgundy risotto is at **Hosteria il Punto Rosa** at Via Fratta 12 or in one of the restaurants tucked away in the *centro storico*.

Afternoon? For balance, we suggest the green **Giardino Giusti**. Renaissance gardens where you can lose yourself among cypress trees and sculptures. And once you get lost, you will probably come across a terrace overlooking the city. This place embodies the essence of Italian slow life – people come there to read a book or sit in the shade and take their time.



NARTY DLA ŚREDNIOZAAWANSOWANYCH SKIING FOR INTERMEDIATE SKIERS

Jeśli traficie do Weronę zimą, okolice oferują całkiem przyzwoite możliwości dla miłośników i miłośniczek sportów zimowych. Nie są to może wielkie ośrodki alpejskie, ale idealne na jednodniowy lub weekendowy wypad. Dojechać można łatwo, choćby na płaskowyż górski w Parku Przyrodniczym **Lessinia**. Mają tam zarówno trasy narciarstwa biegowego – w sam raz, jeśli chcecie po prostu pokreślić się w otoczeniu natury – jak i stoki zjazdowe. To świetny wybór, jeśli nie zależy Wam na dużych wysokościach, a raczej na spokojnym, rekreacyjnym wypoczynku. Polecamy również masyw górski **Monte Baldo** na granicy regionów Trydent-Górna Adyga i Wenecja Euganejska. To stok z kilkoma wyciągami, z trasami zjazdowymi o umiarkowanym poziomie trudności, a widoki na zimowe Jezioro Garda to taki bonus od życia.

If you visit Verona in winter, the surrounding area offers surprisingly good opportunities for winter sports enthusiasts. These may not be large Alpine resorts, but they are ideal for a day trip or weekend getaway. You can easily reach the mountain plateau in the **Lessinia** Nature Park. There are both cross-country skiing trails – perfect if you just want to enjoy nature – and downhill runs. It's a great choice if you're not interested in lofty altitudes, but rather a peaceful, recreational holiday.

We also recommend the **Monte Baldo** mountain range on the border between the Trentino-Alto Adige and Veneto regions. It offers several lifts and moderate-difficulty runs, and views of Lake Garda in winter are a bonus.



Peschiera del Garda, zaledwie 15 minut pocigiem od Werony, to doskonałe miejsce na wypad poza miasto

Peschiera del Garda, just 15 minutes by train from Verona, is the perfect place for a getaway outside the city



DZIEŃ TRZECI MAŁY WYPAD I POWRÓT NA POŻEGNANIE

Werona jest świetną bazą wypadową, więc trzeci dzień poświęcamy na krótką ucieczkę. Opcja numer jeden – **Peschiera del Garda**. 15 minut pocigiem – i nagle lądujecie nad największym jeziorem we Włoszech. Wystarczy przejść się nadbrzeżem z łodami w dłoni, żeby zrozumieć, czemu *veronesi* uciekają tu w weekendy. Gdy słońce mocniej przygrzeje, można wskoczyć do wody, a jeśli nie, to pozostają spacer po *centro storico* – między weneckimi murami wpisanymi na listę UNESCO, resztkami dawnych austrowęgierskich i napoleońskich fortyfikacji oraz kamiennymi mostkami.

Opcja numer dwa – **Soave**. Niewielkie średniowieczne miasteczko na wzgórzu, z zamkiem, piękną katedrą **San Lorenzo** i świetnym białym winem o tej samej nazwie. Idealne miejsce na spokojne popołudnie z kieliszkiem w dłoni. Tu również panował ród Scaligerich, który pozostawił po sobie rozbudowany system murów miejskich – dziś jednych z najlepiej zachowanych w całych Włoszech.

Wieczorem wracamy do Werony i dajemy się porwać jej rytmowi. Obowiązkowo przed kolacją *passeggiata* **Via Mazzini** – spacer eleganckim deptakiem, który błyszczy marmurem pod stopami i wystawami butików po obu stronach: od Gucciego po Pradę. To jednak nie tylko ulica zakupów, ale i pokaz mody na żywo – można przystanąć na chwilę i obserwować, jak włoski styl definiuje to miasto. Tyle, że styl w Weronie to nie tylko ubrania – to sposób bycia. Bo to miasto nie potrzebuje szekspirowskich mitów, żeby uwieść. □

DAY THREE A SHORT TRIP AND RETURN FOR FAREWELLS

Verona makes a perfect base, so we devote the third day to a short getaway. Option number one – **Peschiera del Garda**. A 15-minute train ride – and suddenly you find yourself by Italy's largest lake. Just walk along the waterfront with an ice cream in hand to understand why *the Veronesi* flock here at weekends. When the sun gets stronger, you can jump into the water, and if not, you can stroll around the *centro storico* – between the Venetian walls listed as a UNESCO World Heritage Site, the remains of former Austro-Hungarian and Napoleonic fortifications, and stone bridges.

Option two – **Soave**. A small medieval town on a hill, with a castle, the beautiful **San Lorenzo Cathedral**, and excellent white wine of the same name. The perfect place for a quiet afternoon with a glass in your hand. The Scaligeri family also ruled here, leaving behind an extensive system of city walls – today among the best-preserved in Italy.

In the evening, we return to Verona and let ourselves fall into its rhythm. Before dinner, a *passeggiata* along **Via Mazzini** is a must-do – a stroll along an elegant promenade, gleaming marble underfoot and boutique windows on both sides, from Gucci to Prada. But it's not only a shopping street – it's also a live fashion show – you can stop for a moment and observe how Italian style defines this city. Except that, style in Verona is not just about clothes – it's a way of being. For this city doesn't need Shakespearean myths to seduce. □

8.08.2025-30.11.2025
MNK GMACH GŁÓWNY

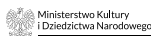
Chełmoński



Muzeum Narodowe w Krakowie

Józef Chełmoński, *Powitanie słońca - żurawie* | *Welcoming the Sun - Cranes*, 1910; olej, płótno | oil on canvas; własność Muzeum Sztuki, Łódź

Dofinansowanie ze środków
Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego



Projekt CHEŁMOŃSKI realizowany
w latach 2012-2020 przez Muzeum Narodowe w Warszawie,
Muzeum Narodowe w Poznaniu, Muzeum Narodowe w Krakowie



MN / Muzeum Narodowe
w Warszawie

Muzeum Narodowe
w Poznaniu



Muzeum MNK

PGE
Polska Grupa Energetyczna

Partner Strategiczny MNK



WIKIMEDIA
POLSKA

GLAMUJER

Współpraca



Partnerzy promocyjni

ams



Partnerzy medialni

onet



NATIONAL
GEOGRAPHIC
POLSKA

wyborcza.pl

zwierciadło

sens

Radio
Kraków

Kodex
Kultura

TVP3
KRAKÓW

WHEN VISITING KRAKÓW, **DON'T MISS COGITEON!**

The Cogiteon Małopolska Science Center in Kraków has only been operating for a year, but it has already made its mark on the city's cultural map, not only with its spectacular architecture, but also with its unusual approach to science and art. The director of the center, dr Kazimierz Koprowski, talks about how Andy Warhol was connected with scientific experiments and why a visit to Cogiteon is more than just an exhibition or a laboratory.



Recently, the Cogiteon Małopolska Science Center in Kraków, of which you are the director, hosted an exhibition of Andy Warhol's works. What did it have to do with science?

– A lot! And it had to have something to do with it, precisely because we are a cultural and scientific institution. Yes, we had an exhibition during the summer holidays, but it was not an ordinary exhibition, i.e., strictly museum-like and limited solely to artistic aspects...

Could you elaborate on that?

– The Warhol's works were scientifically analysed in terms of their impact on the audience's perception using appropriate audiovisual elements provided by researchers from two Kraków academies: the Academy of Fine Arts and the Academy of Music. Visitors were able to experience and discover the works through the prism of colors and sounds, thus perceiving them not only by viewing them.

A kind of immersive show...?

– Oh, yes, something like that.

Are you planning something similar in the future?

– Sure.

And what about the present? You are one of such centres in Europe. What's your specific offer?

– We are a new entity existing barely one year and just celebrating our first birthday (we're perhaps the youngest one Europewide) but the significant one on the cultural map of Kraków. We carry out a special mission that one could phrase: enjoy learning or learn through play. As far as I know, there are several institutions in Europe similar



The award-winning Cogiteon building | photo: MCN Cogiteon

to ours, but each of them has its own specific characteristics – and we have ours too. I think what sets us apart are, for example, our educational laboratories, presentations, performances and academy for children.

What else?

– The unique architecture of our facility and surroundings. Our building has already won two awards this year in competitions for the best architectural designs. In addition, it is located in a green zone and also has its own green space in the form of a roof garden, from which you can see the rocky peaks of the Tatra Mountains, more than 100 km away.

Concluding...

– When visiting Kraków, don't miss Cogiteon!

Promotional content prepared by MCN Cogiteon



MAŁOPOLSKIE
CENTRUM NAUKI
COGITEON

Kraków, ul. Steca 1

KIERUNEK DIRECTION

KULTURA!

CULTURE! TEXT: ADRIANA GOŁĘBIEWSKA



PARIS PHOTO

▶ 13-16.11 ▶ PARYŻ

Największe targi fotografii w Europie powracają do odnowionego Grand Palais. Przez cztery dni Paryż skupi spojrzenia całego artystycznego świata. Spotkacie tu kolekcjonerów, artystów i galerie z całego świata. W programie: wystawy, premiery limitowanych edycji, spotkania autorskie, wykłady i przegląd nowych talentów. To święto fotografii, którego nie można przegapić!

PARIS PHOTO
13-16.11, Paris

Europe's largest photography fair returns to the renovated Grand Palais. For four days, becomes the centre of the global art world. Here you can meet collectors, artists and galleries from around the world. The programme features exhibitions, limited edition premieres, meetings with authors, lectures and a review of new talent. It's a celebration of photography that is not to be missed!

KRAKÓW ▶ PARIS

AIRFRANCE / easyJet
LOT RYANAIR

▶ parisphoto.com

SINTERKLAAS PROCESSION

▶ 16.11 – 5.12 ▶ AMSTERDAM

Sinterklaas, holenderski św. Mikołaj, przybywa do Amsterdamu 16 listopada, rozpoczynając sezon świąteczny. Po spektakularnym przybyciu łodzią przez kanały miasta rusza paradą z pomocnikami i białym koniem. Do 5 grudnia Sinterklaas pojawia się w różnych częściach Amsterdamu, rozdaje słodycze i przyprawione ciasteczka, a finałem jest Pakjesavond – wieczór prezentów przypominający nasze Mikołajki.

SINTERKLAAS PROCESSION
16.11 – 5.12, Amsterdam

Sinterklaas, the Dutch Saint Nicholas, arrives in Amsterdam on 16 November, marking the start of the festive season. After his spectacular arrival by boat through the city's canals, a parade sets off with the white-bearded newcomer, his helpers and a white horse. Until 5 December, Sinterklaas appears in various parts of Amsterdam, handing out sweets and spiced cookies, culminating in Pakjesavond – an evening of gifts.

KRAKÓW ▶ AMSTERDAM

easyJet KLM

▶ iamsterdam.com

**YAYOI KUSAMA**

▶ 12.10.25 – 25.01.26 ▶ RIEHEN / BAZYLEA

Fondation Beyeler zaprasza na pierwszą w Szwajcarii retrospektywę Yayoi Kusamy – japońskiej artystki, która zamieniła obsesję w sztukę. Jej hipnotyczne kropki, lustrzane pokoje i pulsujące kolorem instalacje przyciągają miliony. Na wystawie zobaczycie zarówno kultowe prace, jak i dzieła nigdy dotąd niepokazywane w Europie. Kusama tworzy światy bez granic, pełne koloru, emocji i powtarzalnych wzorów, które wciągają jak sen na jawie.

YAYOI KUSAMA

12.10.25 – 25.01.26, RIEHEN / BAZYLEA

The Fondation Beyeler invites you to Switzerland's first retrospective of Yayoi Kusama, the Japanese artist who turned obsession into art. Her hypnotic dots, mirrored rooms and colourful installations attract millions. The exhibition features both iconic works and pieces never before shown in Europe. Kusama creates boundless worlds full of colour and repetitive patterns that draw you in like a daydream.

KRAKÓW ▶ BAZYLEA

Wizz easyJet

▶ fondationbeyeler.ch**TORINO FILM FESTIVAL**

▶ 21-29.11 ▶ TURYN

Drugie po Wenecji najważniejsze filmowe wydarzenie we Włoszech powraca z 43. edycją poświęconą pamięci Paula Newmana. Torino Film Festival to prawdziwa uczta dla fanów kina niezależnego, debiutów i międzynarodowych odkryć. W programie pokazy konkursowe, premiery, retrospektywy i włoski klimat artystycznego święta. Turyn jesienią? Idealny plan dla kinomaniaków.

TORINO FILM FESTIVAL

21-29.11, Turin

The second most important film event in Italy after Venice returns with its 43rd edition dedicated to the memory of Paul Newman. The Torino Film Festival is a real treat for fans of independent cinema, debuts and international discoveries. The programme includes competition screenings, premieres, retrospectives and the Italian atmosphere of an artistic celebration. Turin in autumn? The perfect plan for film buffs.

KRAKÓW ▶ TURYN

RYANAIR

▶ torinofilmfest.org



PARADA TRZECZ KRÓLI

► 5.01.26 ► BARCELONA

Barcelona wita Trzech Króli z królewskim rozmachem! 5 stycznia po południu ulicami miasta rusza barwna parada, podczas której Melchior, Kacper i Baltazar przemierzają miasto na ozdobnych platformach wśród muzyków, performerów, zachwyconych dzieci i wielbłądów! Trasa wiedzie przez Placá Catalunya, Avinguda del Paral·lel aż po Plaça d'Espanya, gdzie kończy się widowiskowym pokazem światła!

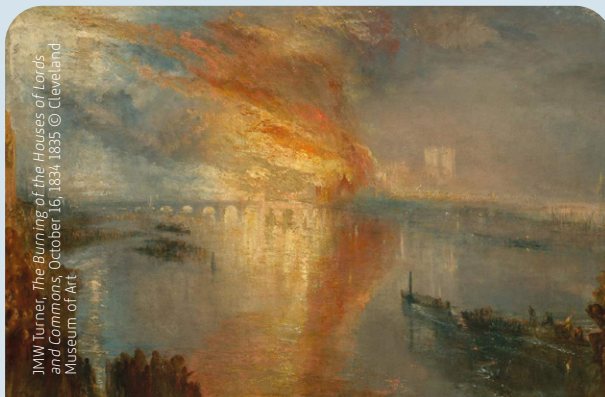
PARADE OF THE THREE KINGS
5.01.26, Barcelona

Barcelona welcomes the Three Kings with royal splendour! On the afternoon of 5 January, a colourful parade sets off through the streets of the city, with Melchior, Caspar and Balthazar travelling through the city on decorative platforms among musicians, performers, delighted children and camels! The route leads through Plaça Catalunya, Avinguda del Paral·lel to Plaça d'Espanya, where it ends with a spectacular light show!

KRAKÓW ► BARCELONA

RYANAIR **Wizz**

► barcelona.cat



TURNER AND CONSTABLE

► 27.11.25 – 12.04.26 ► LONDYN

Dwaj mistrzowie brytyjskiego pejzażu, Turner i Constable, spotykają się w jednej, przełomowej wystawie w Tate Britain. Choć byli rywalami, łączyła ich miłość do natury i niepokorna wizja świata. Ekspozycja pokazuje ich dzieła ramię w ramię, wraz ze szkicownikami i osobistymi przedmiotami, odkrywając mniej znane oblicza artystów. To historia konkurencji, geniuszu i światła, które zmieniło bieg malarstwa.

TURNER AND CONSTABLE
27.11.25 – 12.04.26, London

Two masters of British landscape painting, Turner and Constable, come together in a groundbreaking exhibition at Tate Britain. Although they were rivals, they shared a love of nature and a rebellious vision of the world. The exhibition displays their works side by side, along with sketchbooks and personal items, revealing lesser-known aspects of the artists. It is a story of competition, genius and light.

KRAKÓW ► LONDYN

BRITISH AIRWAYS **Wizz** **Jet2.com**
RYANAIR **easyJet**
Friendly low fares

► tate.org.uk



NOSTALGIA

POSZUKIWACZE GASNĄCYCH GWIAZD
SEEKERS OF FADING STARS

DOROTA MYTYCH

Z TYŁU GŁOWY
AT THE BACK OF THE MIND

NOWE WYSTAWY

NEW EXHIBITIONS

**WERNISAŻ
OPENING**

**24/4/
2025**

FABIAN KNECHT

LINIA NAJWIĘKSZEGO OPORU
PATH OF MOST RESISTANCE

ANDRZEJ ŻYGADŁO

PEŁNIA
FULL CIRCLE

KRZYSZTOF MARCHŁAK

SLEEPING BEAUTY

MUZEUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ W KRAKOWIE MOCAK
MOCAK THE MUSEUM OF CONTEMPORARY ART IN KRAKÓW
UL. LIPOWA 4, WWW.MOCAK.PL

MUZEUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ W KRAKOWIE MOCAK - INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA | MOCAK THE MUSEUM OF CONTEMPORARY ART IN KRAKÓW - A CULTURAL INSTITUTION OF THE CITY OF KRAKÓW



MUZEUM
SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ
W KRAKOWIE

MOCAK

MUSEUM
OF CONTEMPORARY ART
IN KRAKÓW

PATRON GALERII RE
RE GALLERY PATRON

RE-Bau



PATEK PHILIPPE MUSEUM W GENEWIE

PATEK PHILIPPE MUSEUM IN GENEVA

Genewa od wieków uchodzi za światową stolicę zegarmistrzostwa. Jeśli myślisz, że zegarki to tylko praktyczne gadżety, które mają odmierzać czas, to znaczy, że musisz odwiedzić Patek Philippe Museum, gdzie mieści się kolekcja, która opowiada nie tyle historię marki, co historię ludzkiej obsesji na punkcie czasu. A właściwie jego okiełznania.

Geneva has been regarded as the watchmaking capital of the world for centuries. If you think watches are just practical gadgets meant to keep time, then you need to visit the Patek Philippe Museum, home to a collection that tells not so much the story of the brand as the story of the human obsession with time. Or rather, its taming.

TEXT:
ADRIANA
GOŁĘBIEWSKA

KRAKÓW
► GENEWA
easyJet



Zeskanuj kod QR,
by przeczytać pełen tekst
na naszym blogu.
Scan the QR code
to read the full
text on our blog.

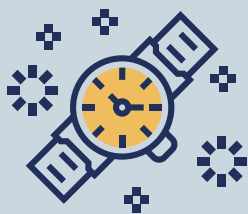
NIM RUSZYŁY WSKAZÓWKI

Historia zaczyna się jak klasyczna opowieść sukcesu. Z jednej strony mamy utalentowanego zegarmistrza Antoniego Patka – polskiego emigranta, który po powstaniu listopadowym osiadł w Genewie. Z drugiej – francuskiego wizjonera, Jeana Adriena Philippe’a, wynalazcę mechanizmu naciągowego, do którego nie trzeba było już używać kluczyka. Spotkali się w latach 40. XIX wieku, a od kiedy w 1851 roku połączyli siły, zegarmistrzostwo nigdy nie było już takie samo.



BEFORE THE HANDS MOVED

The story begins like a classic success story. On the one hand, we have the talented watchmaker Antoni Patek – a Polish émigré who settled in Geneva after the November Uprising. On the other, a French visionary, Jean Adrien Philippe, inventor of the keyless winding mechanism. They met in the 1840s, and since they joined forces in 1851, watchmaking has never been the same again.



DZIŚ

Dziś marka Patek Philippe to symbol luksusu, a jej muzeum to miejsce, gdzie można dotknąć historii przez szkło witryn: od zegarków kieszonkowych sprzed kilkuset lat, przez skarby epoki art déco, po egzemplarze noszone przez królewskie głowy i wielkich artystów.

TODAY

Today, the Patek Philippe brand is a symbol of luxury, and its museum is a place where you can touch history through the glass of the display cases: from pocket watches from a few hundred years ago, to treasures of the art déco era, to pieces worn by royal heads and great artists.

ADRES Z PRECYZJĄ W FUNDAMENTACH

Wzniesiony tuż po I wojnie światowej, gmach powstał z myślą o firmie Heller & Son – specjalistach od mikromechaniki i złotnictwa. Przez dziesięciolecia zmieniał właścicieli, ale nigdy swojego przeznaczenia: był siedzibą Ponti & Gennari, później manufakturą Piageta, aż wreszcie trafił w ręce Patek Philippe, jako fabryka bransolet i etui. W latach 90. rodzina Stern, właściciele marki, postanowiła tętnąć w to miejsce nowe życie i stworzyć tu muzeum. Budynek przeszedł gruntowną renowację, a w 2001 roku otworzył swoje drzwi jako Patek Philippe Museum – świątynia precyzji, elegancji i wielkiego zegarmistrzowskiego dziedzictwa. Muzeum ma aż cztery piętra, a każde inne! Na parterze czeka historyczny warsztat zegarmistrzowski, pierwsze piętro to serce ekspozycji – kolekcja zegarków Patek Philippe od 1839 roku aż po współczesność. A piętro wyżej przenosimy się w czasie, by obejrzeć antyczne zegarki z całej Europy, datowane od XVI do XIX wieku, pełne muzycznych i emaliowanych cudów. Natomiast najwyższy poziom to królestwo ciszy: biblioteka i archiwum z tysiącami woluminów poświęconych sztuce mierzenia czasu.



ADDRESS WITH PRECISION IN THE FOUNDATIONS

Built shortly after the First World War, the building was designed for Heller & Son, specialists in micromechanics and goldsmithing. Over the decades, it changed owners but never its purpose: it was the headquarters of Ponti & Gennari, then the Piaget manufactory, and finally came into the hands of Patek Philippe as a bracelet and case factory. In the 1990s, the Stern family, owners of the brand, decided to breathe new life into the place and create a museum there. The building underwent a thorough renovation and in 2001 opened its doors as the Patek Philippe Museum – a temple of precision, elegance and great watchmaking heritage.

The museum has four floors, each one different! On the ground floor, there is a historic watchmaker's workshop, while the first floor is the heart of the exhibition – a collection of Patek Philippe watches from 1839 to the present day. One floor above, we travel back in time to see antique watches from all over Europe, dating from the 16th to the 19th century, full of musical and enamel wonders. The top floor, on the other hand, is a realm of silence: a library and archive with thousands of volumes devoted to the art of measuring time.



ZAPISANE W CZASIE

Można tu zobaczyć ponad 2500 czasomierzy i luksusowych przedmiotów, a jednak to przy modelu Caliber

89 ustawiają się największe kolejki, bo to właśnie on przez lata uważany był za najbardziej skomplikowany zegarek świata. Waży niemal kilogram i zawiera 33 funkcje – w tym kalendarz wieczny, czas wschodu słońca, termometr, a nawet mapę nieba nad Genewą. Powstał przez 9 lat. Dziś jest jak Rolls-Royce w świecie zegarmistrzostwa – niekoniecznie najnowszy, ale wciąż budzący respekt.

RECORDED IN TIME

More than 2,500 timepieces and luxury items are on display, however, it is at the Caliber 89 model that the biggest queues line up, as it was for years considered the most complicated watch in the world. It weighs almost a kilogram and features 33 functions – including a perpetual calendar, sunrise time, thermometer and even a map of the sky over Geneva. It was nine years in the making. Today, it is like a Rolls-Royce in the world of watchmaking – not necessarily the latest, but still commanding respect.



TIK-TAK, RUSZAMY!

Muzeum Patek Philippe mieści się przy Rue des Vieux-Grenadiers 7, w sercu dzielnicy

Plainpalais. Zwiedzać je można od wtorku do soboty, w godzinach 14:00–18:00. W niedziele i poniedziałki pozostaje zamknięte.

TICK TOCK, HERE WE GO!

The Patek Philippe Museum is located at 7 Rue des Vieux-Grenadiers, in the heart of the Plainpalais district. It can be visited from Tuesday to Saturday, from 2 p.m. to 6 p.m. It remains closed on Sundays and Mondays.

FOTO — PHOTO

JESIEŃ W MIEŚCIE

AUTUMN IN THE CITY

AIRGATE 3/2025



Jesienna panorama dzielnicy
Canary Wharf w Londynie
Autumn panorama of the Canary Wharf
district in London
[fot. helloiamtugce]



Amsterdam
[fot. Dana Ward]



Berlin
[fot. Birk Enwald]



Wiedeń | Vienna
[fot. Eric Bolliger]



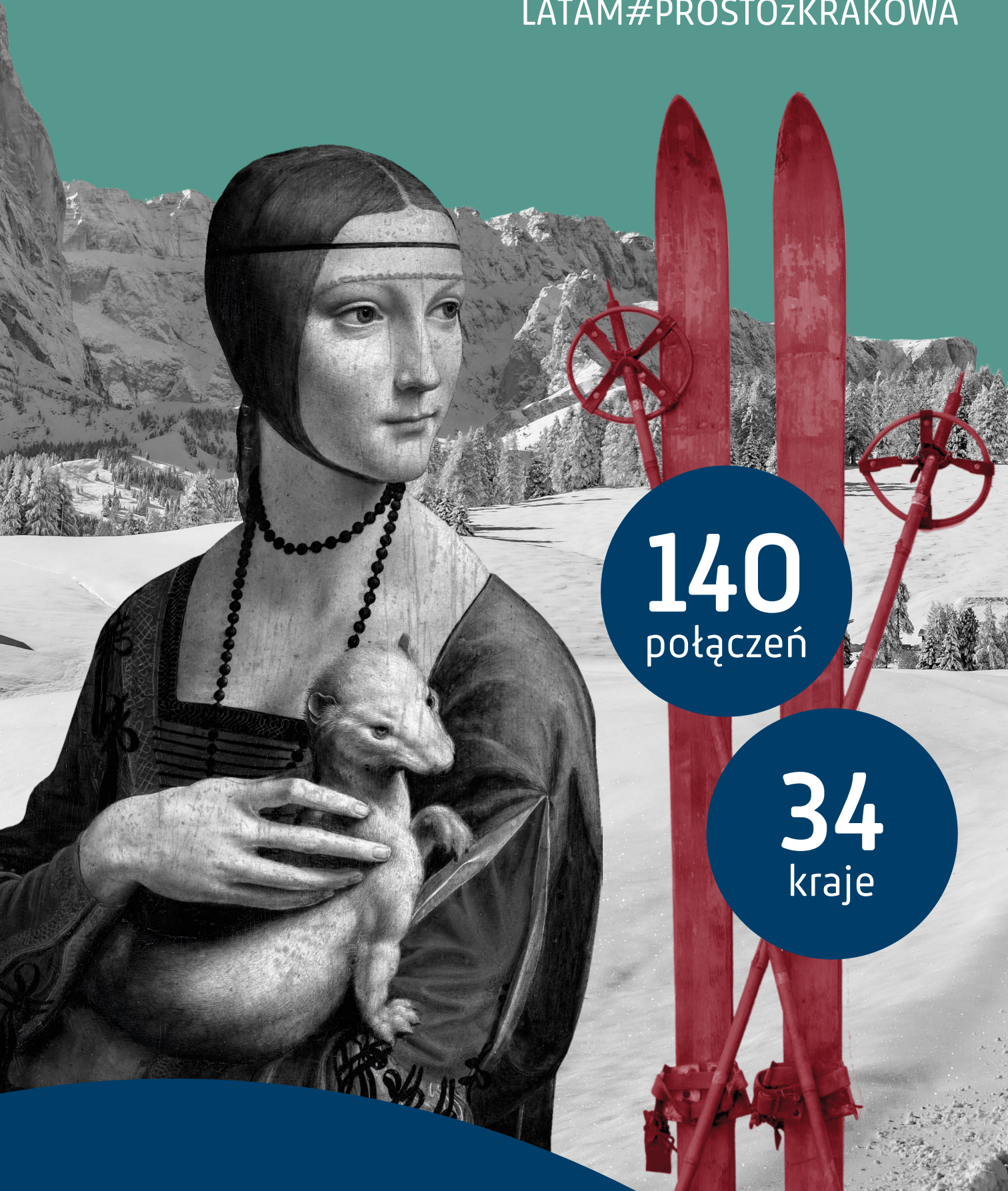
Kolej miejska ponad ulicami Chicago
Urban railway above the streets of Chicago
[fot. Yura Forrat]



KRAKÓW
AIRPORT
im. Jana Pawła II

ZIMA 2025/26

LATAM#PROSTOzKRAKOWA



140
połączeń

34
kraje



Egipt

PRZEZ CAŁY ROK Z KRAKOWA



KRAKÓW
AIRPORT
im. Jana Pawła II

Wyloty
z Krakowa

Rezerwuj wakacje w biurach podróży lub na coraltravel.pl

CoralTravel Group

STYL ŻYCIA LIFESTYLE

Kolejka na malowniczej trasie Zermatt–Gornergrat w Szwajcarii.
W tle – majestatyczny Matterhorn

A train on the picturesque Zermatt–Gornergrat route in Switzerland
In the background – the majestic Matterhorn



LIVERPOOL

TROPEM BAJECZNEJ CZWÓRKI

LIVERPOOL: IN THE FOOTSTEPS OF THE FAB FOUR

Liverpool to miasto, w którym wszystko pachnie muzyką – a przede wszystkim legendą Bajecznej Czwórki. To właśnie tu, w skromnych domach na przedmieściach, dorastali John Lennon i Paul McCartney; tu też powstały pierwsze melodie, które odmieniły oblicze światowej sceny muzycznej. Spacer po Penny Lane, wizyta w kolorowym Strawberry Field, zejście do legendarnego Cavern Club czy zwiedzanie muzeum The Beatles Story pozwalają zanurzyć się w atmosferze lat 60. i poczuć energię, która zrodziła muzyczną rewolucję.

Liverpool is a city that breathes music – and above all, the legend of the Fab Four. It was here, in modest houses in the suburbs, that John Lennon and Paul McCartney grew up; it was also here that the first melodies that changed the face of the global music scene were created. A stroll along Penny Lane, a visit to the colourful Strawberry Field, a descent into the legendary Cavern Club, or a tour of The Beatles Story – each lets you relive the 1960s and feel the energy that sparked a musical revolution.

Z legendą Beatlesów w Liverpoolu możemy się zetknąć niemal na każdym rogu. Idąc Pier Head natrafimy na zamknięte w brązie postaci Paula, George'a, Ringo i Johna

The legend of the Beatles can be encountered on almost every corner in Liverpool. Walking along Pier Head, we come across bronze statues of Paul, George, Ringo and John.



TEXT

MARCIN
DREWS

Wędrówka śladami Beatlesów to jednak nie tylko podróż sentymalna. To także spotkanie z historią, kulturą i kreatywnością Liverpoolu – miasta, które do dziś pulsuje rytmem muzyki i inspirowe kolejne pokolenia. Oto krótki przewodnik dla fanów Bajecznej Czwórki!

DOMY Z LAT MŁODZIEŃCZYCH

Mendips przy **251 Menlove Avenue** na południu Liverpoolu to dom, w którym przez 18 lat mieszkał sam **John Lennon**. Jak ważny to obiekt na mapie historii Beatlesów, niech świadczy fakt, iż 150 cegieł z wyburzonej w środku ściany ponumerowano i sprzedano w 2000 roku fanom zespołu! Wtedy też dom oznaczony został niebieską tablicą pozarządowej organizacji English Heritage, opiekującej się zabytkami uznanymi za

However, following in the footsteps of The Beatles is not just a sentimental journey. It is also an encounter with the history, culture, and creativity of Liverpool – a city that still pulsates to the rhythm of music and inspires new generations. Here is a short guide for fans of the Fab Four!

CHILDHOOD HOMES

Mendips, located at **251 Menlove Avenue** in south Liverpool, is the house where **John Lennon** lived for 18 years. The importance of this building in the history of The Beatles is evidenced by the fact that 150 bricks from a demolished wall inside the house were numbered and sold to fans of the band in 2000! At that time, the house was marked with a blue plaque by the non-governmental organization English Heritage, which cares for monuments recognized as national heritage. Two years later, the property was purchased by Yoko Ono, Lennon's widow, who saved the building from demolition and donated it to the National Trust, a British organization dedicated to the preservation of historic buildings and nature. Finally, the house was restored to its 1950s appearance and opened to tourists.

Nearby, at **20 Forthlin Road**, stands the building where **Paul McCartney** lived for several years. Today, this building is considered the birthplace of The Beatles. It was here that the young musicians composed and rehearsed their first songs. Interestingly, this building has not been awarded a blue plaque by English Heritage. The reason is simple – plaques are only awarded when the person they commemorate would celebrate their 100th birthday or has been deceased for at least 20 years. Paul's house also currently belongs to the National Trust. Both buildings can be visited after booking and purchas-



LOTNISKO LENNONA LENNON AIRPORT

O tym, że Liverpool jest miastem Beatlesów, świadczy już nazwa portu lotniczego nadana mu w 2001 roku. *Liverpool John Lennon Airport* to żywy hołd dla artysty. Przed głównym budynkiem podziwiać można podobiznę słynnej żółtej łodzi podwodnej, a w hali odpraw posąg Lennona i wymalowany na suficie fragment jego piosenki *Imagine – Nad nami tylko niebo*. Frazę tę zawiera również logo portu ze słynnym autoportretem samego Johna.

The fact that Liverpool is the city of the Beatles is evident from the name given to its airport in 2001. *Liverpool John Lennon Airport* is a living tribute to the artist. In front of the main building, you can admire a replica of the famous yellow submarine, and in the check-in hall, there is a statue of Lennon and a fragment of his song *Imagine* painted on the ceiling – *Above us only sky*. This phrase is also included in the airport's logo with the famous self-portrait of John himself.



dziedzictwo narodowe. Dwa lata później obiekt zakupiła sama Yoko Ono, wdowa po Lennonie, by uchronić budynek przed rozbiórką, i przekazała go na rzecz National Trust – brytyjskiej organizacji zajmującej się ochroną zabytków i przyrody. W końcu dom odrestaurowano w duchu lat 50. XX wieku i udostępniono go turystom.

Nieopodał, przy **20 Forthlin Road**, stoi z kolei budynek, w którym przez kilka lat mieszkał **Paul McCartney**. Dziś określa się ten obiekt miejscem narodzin Beatlesów. To tu bowiem młodzi muzycy komponowali i ćwiczyli swoje pierwsze piosenki. Co ciekawe, budynek ten nie otrzymał niebieskiej tablicy English Heritage. Powód jest jednak prozaiczny – tablice przyznaje się dopiero wówczas, gdy osoba, którą upamięniają, obchodzi 100. rocznicę urodzin lub nie żyje od co najmniej 20 lat. Dom Paula natomiast również należy obecnie do National Trust. Oba budynki zwiedzać można po uprzedniej rezerwacji i zakupie biletów na stronie nationaltrust.org.uk/beatles. Warto dodać, iż turystyczna trasa przez domy członków zespołu nagrodzona została tytułem Atrakcji Roku w konkursie Liverpool City Region Tourism Awards 2022. – *Te obiekty oferują wyjątkowy wgląd we wczesne życie dwójki najsłynniejszych muzyków na świecie i jesteśmy dumni, że możemy dzielić się ich dziedzictwem i historiami z publicznością* – powiedział Mike Innerdale, dyrektor regionu północnego National Trust.

Przy **10 Admiral Grove** przez 20 lat mieszkał **Ringo Starr**. Dom ten zakwalifikowano w 2010 roku do wyburzenia, co spotkało się z żywym sprzeciwem lokalnej społeczności. Sześć lat później obiekt zakupiony został

ing tickets at nationaltrust.org.uk/beatles. It is worth noting that the tourist route through the homes of the band members was awarded the title of Attraction of the Year in the Liverpool City Region Tourism Awards 2022. *These properties offer a unique glimpse into the early lives of two of the world's most famous musicians, and we are proud to be able to preserve and share their heritage and stories with the public*, said Mike Innerdale, director of the National Trust's northern region.

Ringo Starr lived at **10 Admiral Grove** for 20 years. In 2010, the house was scheduled for demolition, which was met with strong opposition from the local community. Six years later, the property was purchased for £70,000 by Jackie Holmes, an avid Beatles fan. The new owner stressed that regulations do not permit the establishment of a museum inside the house. However, fans still gather outside every day. Notably, Holmes also purchased John Lennon's mother's house, as well as the building at **25 Upton Green**, where George Harrison spent his childhood. However, she eventually

1. Mendips przy 251 Menlove Avenue – dom, w którym przez 18 lat mieszkał John Lennon / Mendips at 251 Menlove Avenue – the house where John Lennon lived for 18 years

2. Penny Lane jest tłumnie odwiedzana przez turystów, którzy odszukują tu miejsca wymienione w utworze / Penny Lane is crowded with tourists who come here to find the places mentioned in the song



za 70 tys. funtów przez Jackie Holmes – zagorzałą fankę Beatlesów. Nowa właścicielka zaznaczyła, iż przepisy nie pozwalają na urządzenie wewnątrz muzeum. Pod domem co dzień jednak pojawiają się fani. Co ciekawe, Holmes nabyła też dom matki Johna Lennona, a także budynek przy **25 Upton Green**, gdzie swe dzieciństwo spędził **George Harrison**. Ten drugi jednak z czasem postanowiła sprzedać, a nowy właściciel urządził tam niedawno apartament dostępny dla turystów!

Co ciekawe, w Liverpoolu znajdują się jeszcze inne domy rodzinne członków The Beatles, choć często pomijane przez przewodniki, ponieważ nie należą one do National Trust i nie można też zwiedzać ich wewnątrz. Mimo to pozostają ważnymi punktami na mapie beatlesowskiej wycieczki po mieście.

MIEJSCA Z PIOSENEK

Dwa kolejne obowiązkowe punkty na trasie prawdziwego fana to **Penny Lane** i **Strawberry Field**. Ten pierwszy to oczywiście ulica, która stała się główną bohaterką piosenki Beatlesów o tej samej nazwie. Utwór wydano w lutym 1967 roku i był on hymnem poświęconym dorastaniu w Liverpoolu właśnie. Penny Lane jest tłumnie odwiedzana przez turystów, którzy odszukują miejsca wymienione w utworze. Nie brakuje tu też murali poświęconych muzykom, a uważni odnajdą nawet model słynnej żółtej łodzi podwodnej! Na północnym krańcu ulicy na fanów czeka z kolei pomnik samego Lennona opartego o pacyfę.

KIERUNKI REGULARNE REGULAR DESTINATIONS

KRAKÓW ► LIVERPOOL

RYANAIR easyJet Jet2.com
Friendly low fares

*sprawdź aktualny rozkład / check the current schedule

decided to sell the latter, and the new owner recently converted it into a flat available to tourists.

Interestingly, there are other family homes of The Beatles members in Liverpool, although they are often overlooked by guidebooks because they do not belong to the National Trust and cannot be visited inside. Nevertheless, they remain important points on the map of a Beatles tour of the city.

PLACES FROM SONGS

Two other must-see spots for true fans are **Penny Lane** and **Strawberry Field**. The former is, of course, the street immortalised in the Beatles' song of the same name. The song was released in February 1967 and was an ode to growing up in Liverpool. Penny Lane is crowded with tourists who come here to find the places mentioned in the song. There are also murals dedicated to the musicians, and keen-eyed visitors will even spot



Brama słynnej placówki Strawberry Field. Dziś znajduje się tu centrum dla młodzieży oraz przestrzeń poświęcona Lennonowi i historii tego miejsca

The gate of the famous Strawberry Field. Today, it houses a youth centre and a space dedicated to Lennon and the history of this place

Na drugiej stronie singla z piosenką *Penny Lane* znalazł się słynny utwór *Strawberry Fields Forever*. Lennon oparł tekst na swoich wspomnieniach z dzieciństwa, gdy bawił się w pobliskim ogrodzie domu dziecka prowadzonego przez Armię Zbawienia. Placówka ta zwała się właśnie Strawberry Field. Ciotka Lennona, Mimi Smith, wspominała po latach: – *Było coś w tym miejscu, co zawsze fascynowało Johna. Widział je ze swojego okna. Słyszał orkiestrę Armii Zbawienia grającą na przyjęciu ogrodowym i ciągnął mnie za sobą, mówiąc: „Pospiesz się, Mimi, bo się spóźnimy”*.

Sam dom dziecka zamknięty został w 2005 roku. Dziś znajduje się tu centrum szkoleniowe dla młodzieży ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi oraz nowa przestrzeń wystawowa poświęcona historii tego miejsca, Johnowi Lennonowi i rzeszanej piosence, a także kawiarnia i sklep z pamiątkami.

TU SIĘ GRAŁO!

Mathew Street, choć niewielka, jest jedną z najsłynniejszych ulic świata i prawdziwym sercem Liverpoolu – zwłaszcza nocą! Znajdziemy tu instalacje artystyczne i wspaniałe murale poświęcone Beatlesom. Na uwagę zwraca, chociażby oryginalna rzeźba Arthura Dooleya *Czterech chłopaków, którzy wstrząsnęli światem*, której towarzyszy posąg niemowlaka z gitarą i podpisem *Lennon żyje!* Duch Beatlesów niepodzielnie panuje też

a model of the famous yellow submarine! At the northern end of the street, fans will find a statue of Lennon himself leaning against a peace symbol.

The B-side of the single with the song *Penny Lane* featured the famous song *Strawberry Fields Forever*. Lennon based the lyrics on his childhood memories of playing in a nearby garden of a Salvation Army children's home. The facility was called Strawberry Field. Lennon's aunt, Mimi Smith, recalled years later: *There was something about that place that always fascinated John. He could see it from his window. He heard the Salvation Army band playing at a garden party and pulled me along, saying, 'Hurry up, Mimi, we're going to be late'.*

The children's home itself was closed in 2005. Today, it houses a training centre for young people with special educational needs and a new exhibition space dedicated to the history of the place, John Lennon and the song, as well as a café and a gift shop.

THIS IS WHERE IT ALL HAPPENED

Mathew Street, although small, is one of the most famous streets in the world and the true heart of Liverpool – especially at night! Here you will find art installations and magnificent murals dedicated to The Beatles. One noteworthy piece is Arthur Dooley's original sculpture *Four Lads Who Shook the World*, accompanied by a statue of a baby with a guitar and the caption *Lennon lives!*

1. Pokój w muzeum *the Beatles Story* poświęcony Lennonowi

/ A room at the Beatles Story museum dedicated to Lennon

2. Rzeźba Johna Lennona przed The Cavern Club

/ Sculpture of John Lennon in front of The Cavern Club



w tutejszych klubach i pubach, które zresztą muzycy naprawdę tu odwiedzali. Co jednak najważniejsze, działa tu **The Cavern Club**, gdzie Bajeczna Czwórka występowała w początkach swej kariery. Muzyki na żywo można tu zresztą słuchać co dzień!

ŻYWE WSPOMNIENIA

Liverpool to oczywiście także muzea Beatlesom poświęcone. Największe i najbardziej znane to **The Beatles Story** w Royal Albert Dock. Odnajdziemy tu rekonstrukcje *The Casbah Coffee Club*, *The Cavern Club* i *Abbey Road Studios*, a także inne historyczne przedmioty związane z zespołem, takie jak okulary Johna Lennona czy pierwsza gitara George'a Harrisona. Na miejscu są też dwie klimatyczne kawiarenki oraz sklep z oficjalnymi gadżetami The Beatles.

Zaledwie 100 metrów od muzeum, po drugiej stronie Duke's Dock wznosi się **Pomnik Pokoju Johna Lennona**. – *Przesłanie o pokoju jest ponadczasowe i bardziej aktualne niż kiedykolwiek. Mamy nadzieję, że ten imponujący pomnik poświęcony Johnowi stanie się miejscem, które ludzie z całego świata będą odwiedzać, aby kontemplować pokój* – powiedział Jerry Goldman, dyrektor zarządzający The Beatles Story.

Muzeum poświęcone Bajecznej Czwórce znajduje się również przy wspomnianej Mathew Street. **Magical Beatles Museum** na trzech piętrach prezentuje chronologicznie przeszło tysiąc oryginalnych eksponatów! Zobaczymy tu m.in. gitary i perkusję z hamburskich czasów zespołu, słynne medale sierżanta Peppera, białą wiolonczelę z trasy *Magical Mystery Tour* czy wzmacniacz basowy Paula McCartneya. □

The spirit of The Beatles also reigns supreme in the local clubs and pubs, which the musicians actually visited. Most importantly, however, **The Cavern Club**, where The Fab Four performed at the beginning of their career, still hosts live music every day!

LIVING MEMORIES

Liverpool is, of course, also home to museums dedicated to The Beatles. The largest and most famous is **The Beatles Story** at the Royal Albert Dock. Here visitors can explore reconstructions of *The Casbah Coffee Club*, *The Cavern Club* and *Abbey Road Studios*, as well as other historical items related to the band, such as John Lennon's glasses and George Harrison's first guitar. There are also two atmospheric cafés and a shop selling official Beatles merchandise.

Just 100 metres from the museum, on the other side of Duke's Dock, stands the **John Lennon Peace Statue**. *Lennon's message of peace is timeless and is one that is now more relevant than ever. We hope that this imposing monument dedicated to John will become a place that people from all over the world will visit to contemplate peace*, said Jerry Goldman, managing director of The Beatles Story.

The museum dedicated to the Fab Four is also located on Mathew Street. The **Magical Beatles Museum** presents over 1,000 original exhibits chronologically on three floors! Here you can see, among other things, guitars and drums from the band's Hamburg days, the famous Sergeant Pepper medals, the white cello from the *Magical Mystery Tour* and Paul McCartney's bass amplifier. □



KLUB THE CAVERN THE CAVERN CLUB

Oryginalny klub, który regularnie gościł Beatlesów w pierwszych latach ich kariery, został zamknięty już w 1973 roku i zasypany podczas prac nad budową kolei podziemnej. Blisko dekadę później ogłoszono, że plany odkopania i ponownego otwarcia lokalu są niemożliwe do zrealizowania, gdyż łuki piwnicy były zbyt uszkodzone. Udało się jednak odtworzyć klub kilka metrów obok oryginalnego wejścia, a wewnątrz w 70% zrekonstruowano w podobnym układzie z użyciem oryginalnych cegieł. W 1999 roku Paul McCartney zagrał tam koncert promujący album *Run Devil Run*.

The original club, which regularly hosted The Beatles in the early years of their career, was closed in 1973 and buried during the construction of the underground line. Nearly a decade later, it was announced that plans to excavate and reopen the venue were proved impossible to carry out because the basement arches were too damaged. However, the club was successfully recreated a few metres away from the original entrance, and 70% of the interior was reconstructed in a similar layout using the original bricks. In 1999, Paul McCartney played a concert there to promote the album *Run Devil Run*.

Zwiedzanie Szwajcarii z pokładu pociągu dostarcza niezapomnianych wrażeń. Na zdjęciu: kolejka na malowniczej trasie Zermatt–Gornergrat. W tle – majestatyczny Matterhorn

Exploring Switzerland from aboard a train is an unforgettable experience. Pictured: a train on the picturesque Zermatt–Gornergrat route. In the background – the majestic Matterhorn.

POCIĄGIEM PRZESZWAJCARIĘ

BY TRAIN THROUGH SWITZERLAND

Pełna oszalamiających krajobrazów Szwajcaria jest krajem niedużym, ale składającym się z wielu mikrokosmosów, które razem tworzą mozaikę różnorodności. Oddalona od Polski o zaledwie kilkanaście godzin jazdy samochodem, pozwala się eksplorować na różne sposoby. Warto rozważyć podróż pociągiem i przekonać się, jak funkcjonuje prawdopodobnie najlepszy system kolejowy na świecie.

Full of stunning landscapes, Switzerland is a small country, but one that consists of many microcosms that together form a mosaic of diversity. Located only a dozen or so hours' drive from Poland, it can be explored in various ways. It is worth considering a trip by train and seeing for yourself how probably the best railway system in the world works.

TEXT

BARTŁOMIEJ
MORGA

Autor prowadzi bloga o górskich wędrówkach
i o wszystkim co z górami jest związane.
► morgusiowe-wedrowki.blogspot.com

The author blogs about mountain hiking
and everything related to mountains
► morgusiowe-wedrowki.blogspot.com

KIERUNKI REGULARNE
REGULAR DESTINATIONS

KRAKÓW ► MEDIOLAN BERGAMO

RYANAIR

KRAKÓW ► BAZYLEA

easyJet Wizz

*sprawdź aktualny rozkład / check the current schedule

MKNĄC U STÓP PIZ BERNINA

W czwartkowe południe Piazza delle Stazioni w małym **Tirano** pulsowało życiem. Ludzie tłoczyli się przy stolikach w okolicznej kawiarence, robili zdjęcia spod stojącej na placu fontanny, nieustannie do uszu dobiegał dźwięk stukających po bruku walizek. Niegdyś kolej wносиła życie w rozwój miast i miasteczek – i tu, na pograniczu włosko-szwajcarskim, zjawisko to zdawało się trwać w najlepsze.

W przypadku Tirano kolej wniosła szczególny wkład – kończąca się tutaj linia kolejowa z Sankt Moritz, otwarta w całości w 1910 roku, stanowi wyjątkowe dzieło inżynierii, jest bowiem najwyższą położoną linią kolejową w Europie, którą pociągi pokonują bez wsparcia w postaci liny zębatej. Wyjątkowość tego dzieła doceniło UNESCO, o czym dumnie przypomina tabliczka umieszczona przy wejściu do budynku dworca.

Ozdobą linii są panoramiczne pociągi **Bernina Express**, które wraz ze zwykłymi pociągami osobowymi regularnie pokonują trasę. Kolej tutaj to nie tylko

RIDING AT THE FOOT OF PIZ BERNINA

On Thursday afternoon, Piazza delle Stazioni in tiny **Tirano** was bustling with life. People crowded around tables at a nearby café, took photos by the fountain in the square, and the sound of suitcases clattering on the cobblestones was constantly in the air. In the past, railways brought life to the development of cities and towns, and here, on the Italian-Swiss border, this phenomenon seemed to be in full swing.

In the case of Tirano, the railway made a special contribution – the train line from St. Moritz, which ends here and was opened in its entirety in 1910, is a unique feat of engineering, as it is the highest railroad in Europe that trains can travel on without the support of a cogwheel. The uniqueness of this work has been recognised by UNESCO, as proudly commemorated by a plaque placed at the entrance to the station building.

The **Bernina Express** panoramic trains, which regularly run alongside regular passenger trains, are the pride of the line. The railway here is not only a tourist attrac-



Ozdobą linii Tirano – Sankt Moritz są panoramiczne pociągi Bernina Express, które regularnie kursują tu wraz ze zwykłymi taborami osobowymi

The Tirano–St. Moritz line is adorned by the panoramic Bernina Express trains, which run regularly alongside the usual passenger trains.





atrakcja turystyczna – to środek codziennego transportu, kursujący także zimą. Dzięki tej regularności przejażdżkę można zaplanować o różnych porach roku, porównując ze sobą zmieniające się kolory krajobrazu.

Po aparaty warto sięgnąć już na samym początku podróży – wyjeżdżając z centrum Tirano pociągi pokonują plac przylegający do znanej atrakcji miasta, **Bazyliki Maryjnej**. Już po przekroczeniu granicy, w **Brusio**, pociąg wykonuje pętelkę na spiralnym wiadukcie, stopniowo nabierając wysokości. Następnie skład dociera nad **Jezioro Poschiavo**, sunąc przez dłuższą chwilę jego brzegiem. Najefektowniejszy odcinek zaczyna się jednak dalej, za miejscowością **Poschiavo**.

To mozolna wspinaczka zboczami masywu **Bernina**, która doprowadza nas do stacji **Alp Grüm** z widokiem na **lodowiec Palu**, a następnie nad **Lago Bianco**,

tion, but also a means of everyday transport, operating even in winter. Thanks to its regularity, you can plan your trip at different times of the year, comparing the changing colours of the landscape.

You'll be reaching for your camera right at the beginning of the journey – leaving the centre of Tirano, the trains pass the square adjacent to the city's famous attraction, the **Basilica of Santa Maria**. After crossing the border in **Brusio**, the train makes a loop on a spiral viaduct, gradually gaining altitude. The train then reaches **Lake Poschiavo**, gliding along its shore for a long trek. However, the most impressive section begins further on, beyond the village of **Poschiavo**.

It is a strenuous climb up the slopes of the **Bernina** massif, which takes us to the **Alp Grüm** station with a view of the **Palu glacier**, and then to **Lago Bianco**, on the shore of which is the **Ospizio Bernina** station, the highest point of the entire railway line (2,253 m).

During the descent to the northern side of the mountains, we will speed through the edge of the **Morteratsch Valley**, from where we will see the glacier of the same name, descending from **Piz Bernina** itself – the easternmost 4,000-metre peak in the Alps.

THE INTIMATE AND SECLUDED ST. MORITZ

From **Morteratsch**, it is only a few minutes' drive to **St. Moritz**. Shortly before reaching the final station, a pleasant female voice announces to passengers what they can expect. "Schick, elegant und exklusiv" – we hear. Indeed, there is no shortage of prestigious fashion brands here, but for us, other features of the town and Upper Engadine are more important – thanks to the spaciousness of the valley, this place retains its intimate character despite its undeniable elegant majesty.

The area offers a wide range of attractions that will satisfy absolutely every enthusiast of active recreation. Among the mountain classics, easily accessible by cable car, are **Piz Nair** and **Corvatsch** – it is from here that the often-touted, phenomenal view of Piz Bernina can be enjoyed. The surrounding lakes are also eye-catching – perfect for peaceful walks and bike rides.

THE SLOWEST EXPRESS TRAIN IN THE WORLD

The Bernina Express is not the only famous express train associated with St. Moritz. **The Glacier Express** also departs from the city, advertising itself as "the slowest express train in the world." Indeed, the train connecting the two world-famous resorts of St. Moritz and Zermatt covers a distance of 291 kilometres in over 8 hours.

u brzegu którego znajduje się stacja **Ospizio Bernina**, stanowiąca najwyższy położony punkt całej linii kolejowej (2253 m). W trakcie zjazdu na północną stronę gór, pomknijemy przez skraj **doliny Morteratsch**, skąd dojrzymy lodowiec o tej samej nazwie, opadający spod samego **Piz Bernina** – najbardziej wysuniętego na wschód alpejskiego czterotysięcznika.

KAMERALNE I USTRONNE SANKT MORITZ

Spod **Morteratsch** już tylko kilkanaście minut jazdy dzieli nas od **Sankt Moritz**. Na krótko przed osiągnięciem stacji końcowej miły kobiecy głos obwieszcza pasażerom, czego mogą się spodziewać: *Schick, elegant und exklusiv* – słyszymy. Rzeczywiście, nie brakuje tu sklepów prestiżowych marek modowych, jednak dla nas istotniejsze są inne cechy miasteczka i Górnej Engadyny – za sprawą przestronności doliny miejsce to zachowuje kameralny charakter przy całym swym niewątpliwym eleganckim majestacie.

Okolice oferuje szeroką gamę atrakcji, które zadowolą absolutnie każdego miłośnika aktywnego wypoczynku. Wśród górskich klasyków, łatwo dostępnych za sprawą kolejek, znajdują się **Piz Nair** i **Corvatsch** – to właśnie z niego roztacza się często kolportowany fenomenalny widok na Piz Bernina. Uwagę przykuwają także okoliczne jeziora – doskonale na spokojne spacerunki i wycieczki rowerowe.

The big attractions begin right at the start of the journey. During the trip from the Engadine Valley to the Rhine Valley, the train crosses **the Albula line**, also a UNESCO World Heritage Site. The 62-kilometre route includes 55 bridges and 39 tunnels, and the icing on the cake is the passage through the six-span **Landwasser Viaduct**, 65 metres above the valley floor.

After passing through **Chur**, the capital of Graubünden, the train travels through the Upper Rhine Valley, including **the Ruinaulta Gorge**, formed by a gigantic landslide 10,000 years ago. The cliffs here are up to 350 metres high and are clearly visible from the windows of the train traveling along the riverbank. Soon we reach **Disentis**, which greets us from afar with the impos-

1. Niedługo po wyruszeniu z Tirano skład dociera nad Jezioro Poschiavo i przez chwilę snuje się jego brzegiem

/ Shortly after leaving Tirano, the train arrives at Lake Poschiavo and travels along its shore for a while

2. Przystanek na trasie: widok ze stacji Alp Grüm na lodowiec Palu / Stop along the route: view from Alp Grüm station to the Palu glacier

3. W trakcie zjazdu ze stacji Ospizio Bernina na północną stronę gór pociąg jedzie przez skraj doliny tuż pod lodowcem Morteratsch / During its descent from Ospizio Bernina station to the north side of the mountains, the train travels along the edge of the valley just below the Morteratsch glacier.



NAJWOLNIEJSZY EKSPRES NA ŚWIECIE

Bernina Express nie jest jedynym sławnym ekspresem związanym z Sankt Moritz. Z miasta wyrusza także **Glacier Express**, reklamujący się pod szyldem „najwolniejszego ekspresu na świecie”. Rzeczywiście, pociąg łączący dwa światowej sławy kurorty, Sankt Moritz i Zermatt, pokonuje dystans 291 kilometrów w ponad 8 godzin.

Atrakcje dużego kalibru zaczynają się już na początku podróży. W trakcie przejazdu z doliny Engadyny do doliny Renu kolej przemierza linię **Albula**, która również figuruje na liście UNESCO. Na 62-kilometrowej trasie znajduje się 55 mostów i 39 tuneli, a wisienką na torcie jest przejazd przez sześcioprzęsłowy **wiadukt Landwasser**, przerzucony 65 metrów ponad dnem doliny.

Minąwszy stolicę Gryzonii, **Chur**, pociąg pokonuje dolinę Górnego Renu, w tym **kanion Ruinaulta**, powstały w wyniku gigantycznego osuwiska 10 000 lat temu. Tutejsze klify liczą nawet 350 metrów i są doskonale widoczne z okien podążającego brzegiem rzeki pociągu.



1



3



2

1. W trakcie przejazdu z doliny Engadyny do doliny Renu kolej przemierza figurującą na liście UNESCO linię Albula, na której znajduje się aż 55 mostów i 39 tuneli / During the journey from the Engadine Valley to the Rhine Valley, the train travels along the UNESCO-listed Albula line, which features 55 bridges and 39 tunnels.

2. Wisienką na torcie linii Albula jest przejazd sześcioprzęsłowym wiaduktem **Landwasser**, przerzuconym 65 metrów ponad dnem doliny / The icing on the cake of the Albula line is the six-span Landwasser Viaduct, which spans 65 meters above the valley floor.

3. Popularna trasa kolejką z Zermatt na Gornergrat, u podnóża Matterhornu / The popular Gornergrat railway route at the foot of the Matterhorn

Wkrótce docieramy do **Disentis**, które z daleka wita nas okazałą bryłą opactwa, istniejącego w tym miejscu od VIII wieku. Bywali tu wielcy tego świata: Karol Wielki czy cesarze: Otton I i Fryderyk Barbarossa.

Za Disentis pociąg z wolna zaczyna się wspinać w stronę najwyższej położonego punktu na swojej trasie. To przełęcz **Oberalppass** (2044 m) oddzielająca Alpy Glarneńskie od Lepontyńskich. Ponad 40 lat temu podróż wymagała jednak jeszcze jednej wysokogórskiej wspinaczki – wyruszając z Andermatt na zachód, pociąg wspinał się niemal na samą przełęcz Furka. Dziś wykorzystuje się już nowoczesny, 15-kilometrowy tunel bazowy, umożliwiając cy całoroczne podróże między kantonami Valais i Uri.

Po jego pokonaniu Glacier Express dociera do **doliny Rodanu** i wzdłuż kolejnej wielkiej alpejskiej rzeki zaczyna stopniowo wytracać wysokość. Zaznajomiwszy się z krajobrazem **doliny Goms** wkrótce mijamy **Fiesch**, skąd kolejką linową wyjechać można na **Eggishorn** – szczyt słynący z panoramy na **Aletschgletscher**, największy lodowiec w Alpach.

Opuściwszy Fiesch szybko trafiamy do gęsto zaludnionej części doliny Rodanu, przejeżdżając przez miasta: **Brig** i **Visp**. Drugie z nich jest początkiem ekscytującej, ostatniej części przygody z Glacier Express, czyli wspinaczki do Zermatt. Mozolnie zdobywając wytracone wcześniej metry zagłębiamy się w Alpy Pennińskie, najwyższą, pełną śmiałych czterotysięczników, część Szwajcarii. Stanowi to doskonałą kulminację całej podróży.

ZERMATT – MIASTECZKO IDEALNE

Pozbawione dostępu samochodem dla osób postronnych, bazujące wyłącznie na pojazdach elektrycznych **Zermatt**, jest miejscem idealnym do spokojnego wyciszenia się. Szum wody, krystaliczne powietrze – a przede wszystkim – dominująca nad okolicą sylwetka **Matterhornu**, trudno o bardziej kojący widok.

Aby móc w pełni nacieszyć się otoczeniem należy koniecznie jednak wspiąć się ponad miejskie zabudowania. Opcji jest bez liku, choć najbardziej popularnym jest kolejka na **Gornergrat**, skąd ujrzymy nie tylko Matterhorn, ale także masyw **Monte Rosa** z Dufourspitze, najwyższym szczytem kraju.

Wjazd na Gornergrat daje również możliwość podjęcia trekkingu na wiele różnych sposobów – warto rozważyć odwiedzinę **Riffelsee** – skąd można sfotografować pocztówkowy pejzaż Matterhornu odbijającego się w toni wysokogórskiego jeziora. Takie zdjęcie z pewnością może trafić na okładkę powakacyjnego albumu.

ing structure of its abbey, which has existed here since the 8th century. Great figures of the world have visited here, including Charlemagne and the emperors Otto I and Frederick Barbarossa.

After Disentis, the train slowly begins to climb towards the highest point on its route. This is the **Oberalp Pass** (2,044 metres), separating the Glarus Alps from the Lepontine Alps. Over 40 years ago, however, the journey required one more high-altitude climb – setting off from Andermatt to the west, the train climbed almost to the Furka Pass itself. Today, a modern 15-kilometre base tunnel is used, enabling year-round travel between the cantons of Valais and Uri.

After crossing it, the Glacier Express reaches **the Rhone Valley** and gradually descends along another great Alpine river. Having passed through the landscape of **the Goms Valley**, we soon pass **Fiesch**, from where a cable car takes you up to **Eggishorn** – a peak famous for its panoramic view of the **Aletschgletscher**, the largest glacier in the Alps.

Leaving Fiesch, we quickly reach the densely populated part of the Rhone Valley, passing through the towns of **Brig** and **Visp**. The latter is the beginning of the exciting final part of the Glacier Express adventure, namely the climb to Zermatt. Slowly regaining the altitude lost earlier, we delve into the Pennine Alps, the highest part of Switzerland, full of daring 4,000-metre peaks. This is the perfect culmination of the entire journey.

ZERMATT – THE PERFECT TOWN

Closed to private cars for non-residents and relying solely on electric vehicles, **Zermatt** is the perfect place to relax and unwind. The sound of water, crystal-clear air, and above all, the silhouette of the **Matterhorn** dominating the area – it's hard to imagine a more soothing view.

However, to fully enjoy the surroundings, one should climb above the town. There are countless options, but the most popular is the **Gornergrat** railway, from where you can see not only the Matterhorn, but also the **Monte Rosa** massif with the Dufourspitze, the highest peak in the country.

The trip to Gornergrat also gives you the opportunity to go trekking in many different ways – it is worth considering a visit to **Riffelsee** – from where you can photograph the postcard-perfect landscape of the Matterhorn reflected in the depths of a high-mountain lake. Such a photo could easily end up on the cover of your post-vacation album.

Malownicza Dolina Lauterbrunnen, słynąca z polodowcowej rzeźby oraz wodospadów, których znajduje się tu aż 72

The picturesque Lauterbrunnen Valley, famous for its glacial landforms and waterfalls, of which there are as many as 72 here



MONTREUX

– W DUCHU ŚRÓDZIEMNOMORZA

Na zachód od Visp krajobraz gwałtownie się zmienia. Choć nie pokonujemy formalnych granic, germańskie stonowanie zastępuje francuska finezja. W oknach domów pojawiają się charakterystyczne okiennice, wzdłuż doliny Rodanu raz po raz wyrastają rozległe winnice, a temperatura rośnie. Docierając nad **Jezioro Genewskie**, do **Montreux**, można się poczuć niemal jak na Lazurowym Wybrzeżu. Wrażenie potęgają tropikalne rośliny, dekorujące lokalną promenadę. Turystyczne życie miasta kręci się tu jednak wokół Freddiego Mercurego, a zwłaszcza jego pomnika, spod którego mieszkańcy i turyści obserwują przepiękne zachody słońca.

Na Montreux i Jezioro Genewskie, trzeba popatrzeć z góry, dlatego warto wybrać się na górąjący nad miastem **Rochers de Naye**, na który dojedziemy – a jakże – pociągiem. Jeśli tego czasu nie mamy, pewną rekompensatą będą również widoki z okien pociągu **GoldenPass Express** łączącego riwierę Vaud z Alpami Berneńskimi. GoldenPass Express to jeden z najmniej znanych pociągów panoramicznych, ale przez to znacznie łatwiej dostępnych. Trasa wiedzie przez znany z wyrobu sera, **region Gruyères**, oraz **dolinę Simmental**, dostarczając pełno rozkosznych, sielskich krajobrazów, a metą jego podróży jest **Interlaken**.

MONTREUX

– IN THE SPIRIT OF THE MEDITERRANEAN

West of Visp, the landscape changes dramatically. Although we are not crossing any formal borders, Germanic restraint is replaced by French finesse. Characteristic shutters appear in the windows of houses, vast vineyards spring up along the Rhone Valley, and the temperature rises. When you reach **Lake Geneva**, in **Montreux**, you can almost feel like you are on the French Riviera. This impression is enhanced by the tropical plants decorating the local promenade. However, the tourist life of the city revolves around Freddie Mercury, and especially his monument, from which residents and tourists watch beautiful sunsets.

Montreux and Lake Geneva should be viewed from above, so it is worth visiting **Rochers de Naye**, which towers over the city and can be reached – of course – by train. If you don't have time for that, the views from the windows of the **Goldenpass Express** train connecting the Vaud Riviera with the Bernese Alps will be some compensation.

The GoldenPass Express is one of the least known panoramic trains, but this makes it much more accessible. The route passes through the **Gruyères** region, famous for its cheese, and the **Simmental Valley**, offering plenty of idyllic landscapes, and ends in **Interlaken**.

SPOGLĄDAJĄC NA PÓŁNOCNĄ ŚCIANĘ EIGERU

Interlaken ma dużo więcej do zaoferowania niż wyjątkowe położenie między dwoma jeziorami o przepięknej turkusowej wodzie. To brama do Alp Berneńskich, a przede wszystkim jej najbardziej emblematycznej części – **doliny Lauterbrunnen**, słynącej ze swojej polodowcowej rzeźby oraz wodospadów, których znajduje się tu aż 72. Jednym z nich, w 1779 roku, zachwycił się Goethe, który miał być tak zafascynowany, że poświęcił mu poemat *Pieśń duchów nad wodami*.

Wodospady nie są jednak jedyną dumą okolicy. Życie Lauterbrunnen i sąsiedniego Grindelwaldu toczy się w cieniu potężnego masywu tworzonych przez trzy szczyty-symboli: **Mönch**, **Jungfrau** i **Eiger**. Spojrzenie na północną ścianę Eigeru, wysoką na 1800 metrów i przez lata uważaną za najbardziej niedostępną w Alpach, pozostaje na długo w pamięci. Górę najlepiej podziwiać z przełęczy **Kleine Scheidegg** lub w zestawieniu z Jungfrau i Mönchem – ze szczytu **Männlichen**. Dla spragnionych jeszcze większych wrażeń czekają wycieczki na **Schilthorn** (2965 m), gdzie kręcono jeden z filmów o przygodach Jamesa Bonda, lub w sąsiedztwo lodowców, na **Jungfraujoch** (3454 m). To przy okazji także najwyższej położona stacja kolejowa w Europie! □

LOOKING AT THE NORTH FACE OF THE EIGER

Interlaken has much more to offer than its unique location between two lakes with beautiful turquoise water. It is the gateway to the Bernese Alps, and above all to its most emblematic part, the **Lauterbrunnen Valley**, famous for its glacial landforms and waterfalls, of which there are as many as 72. One of them, in 1779, delighted Goethe, who was so fascinated that he dedicated the poem “Song of the Spirits over the Waters” to it.

However, the waterfalls are not the only pride of the area. Life in Lauterbrunnen and neighbouring Grindelwald takes place in the shadow of a mighty massif formed by three iconic peaks: **Mönch**, **Jungfrau**, and **Eiger**. The view of the north face of the Eiger, 1,800 metres high and for years considered the most inaccessible in the Alps, will imprint itself in your memory. The mountain is best admired from the **Kleine Scheidegg** pass or, in combination with the Jungfrau and Mönch, from the **Männlichen Peak**. For those thirsty for even more excitement, there are trips to the **Schilthorn** (2,965 m), where one of the James Bond films was shot, or to the **Jungfraujoch** (3,454 m) in the vicinity of the glaciers. Incidentally, it is also the highest railway station in Europe! □



INFORMACJE PRAKTYCZNE

Kluczem do względnie taniego podróżowania po Szwajcarii jest *Swiss Travel Pass*, który umożliwia nielimitowane przejazdy transportem publicznym niemal w całym kraju, zapewnia 50-procentowe zniżki na kolejki linowe i zębate (takie jak kolejka na Gornergrat czy Jungfraujoch) oraz darmowy wstęp do ponad 500 muzeów.

Tańszą alternatywą jest *Interrail Pass* – uprawnia do bezpłatnych przejazdów większością pociągów, lecz nie obejmuje autobusów i w większości przypadków wymaga pokrycia kosztów kolejek linowych.

W pociągach panoramicznych może obowiązywać rezerwacja miejsc – miejscówka jest płatna niezależnie od posiadanego karnetu.

Aby skrócić dojazd, warto wybrać samolot. Doskonałą bazą wypadową będzie Bergamo, skąd w ciągu kilku godzin można dotrzeć do Tirano, lub Bazylea, z której bezpośrednim pociągiem dojedziemy do Interlaken.

W trakcie podróży najlepszym przewodnikiem będzie *Grand Train Tour of Switzerland* autorstwa Rolanda Baumgartnera.

PRACTICAL INFORMATION

The key to relatively inexpensive travel in Switzerland is the *Swiss Travel Pass*, which facilitates unlimited travel on public transport throughout almost the entire country, provides a 50% discount on cable cars and cog railways (such as the Gornergrat and Jungfraujoch railways) and free admission to over 500 museums.

A cheaper alternative is the *Interrail Pass*, which entitles you to free travel on most trains, but does not include buses and in most cases requires you to cover the cost of cable cars. Seat reservations may be required on panoramic trains, and these are subject to a fee regardless of your pass.

To shorten your journey, you may choose to fly. Bergamo is an excellent starting point, from where you can reach Tirano in a few hours, or Basel, from where you can take a direct train straight to Interlaken.

During your trip, the best guidebook is Roland Baumgartner's *Grand Train Tour of Switzerland*.



TEATR SŁOWACKIEGO

NAJBARDZIEJ KRAKOWSKI
Z KRAKOWSKICH TEATRÓW

THE SŁOWACKI THEATRE
– THE MOST KRAKÓW OF KRAKÓW'S THEATRES

Są w Krakowie miejsca, które wyprzedza własna legenda. Teatr im. Juliusza Słowackiego to właśnie jedno z nich. Dla Krakusów to po prostu „Słowak” – perła secesji i powód do dumy. Złoty sufit, monumentalna klatka schodowa, czerwony dywan, marmurowe kolumny – a to dopiero foyer.

There are places in Kraków whose legend precedes them. The Juliusz Słowacki Theatre is one of them. For locals, it is simply 'Slovak' – a pearl of Art Nouveau and a reason to be proud. A golden ceiling, a monumental staircase, a red carpet, marble columns – and that's only the foyer.

TEXT

ADRIANA
GOŁĘBIEWSKA

ZBUDOWANY NA WIELKICH DRAMATACH

W tym czasie Polskę podzieliły między siebie trzy mocarstwa. Kraków, choć pod panowaniem Austro-Węgier, przeżywał kulturalny rozkwit i marzył o Scenie Narodowej z prawdziwego zdarzenia. W 1890 roku ogłoszono międzynarodowy konkurs na projekt nowego teatru miejskiego. Zanim opadła pierwsza kurtyna, wszystko zaczęło się... od awantury. Mimo iż zwyciężyli architekci z Austrii, ich projekt nie spodobał się krakowianom. Bo teatr ten miał być nie tyle europejski, co krakowski do szpiku kości. Realizację powierzono więc **Janowi Zawiejskiemu**, który zajął w konkursie dopiero trzecie miejsce, ale miał jeden niezbywalny atut: znał Kraków jak własną kieszeń.

Nowy gmach wzniesiono w sercu miasta, na miejscu dawnego klasztoru i szpitala oo. Duchaków. Nie wszystkim to odpowiadało. **Jan Matejko** był oburzony, że teatr powstaje w miejscu świątyni i nekropolii. Marzył, by urządzić tam swoją pracownię, nie tylko z szacunku dla historii tego miejsca, ale i ze względu na idealne północne światło. Oferował nawet własne środki na adaptację tego miejsca, ale jego propozycję odrzucono. Wtedy on sam uniósł się honorem, zrzekł honorowego obywatelstwa miasta i zapowiedział, że nie wystawi już swoich dzieł w Krakowie. Zawiejski tymczasem nie tracił rezonu. Zaprojektował budynek w modnym stylu eklektycznym, inspirowany operami w Wiedniu i Paryżu. Nad wejściem kazał wyryć słowa: **KRAKÓW NARODOWEJ SZTUCE**.

Gmach był jednym z najnowocześniejszych w Europie. Jako pierwszy budynek użyteczności publicznej w Krakowie posiadał oświetlenie elektryczne, zasilane z własnej elektrowni parowej, zlokalizowanej w tzw. Domu Machin.

ZAPROJEKTOWANY NA OKLASKI

Tu każdy szczegół mówi: *Jestem z końca XIX wieku i dobrze mi z tym*. Secesyjny przepych? Jest. Złocenia, marmur, ornamenty? Jak najbardziej. Kręte schody,

BUILT ON GREAT DRAMAS

At that time, Poland was divided between three powers. Kraków, although under Austro-Hungarian rule, was experiencing a cultural boom and dreamed of a real National Theatre. In 1890, an international competition was announced for the design of a new municipal theatre. Before the first curtain fell, it all began with a controversy. Although architects from Austria won, the people of Kraków did not like their design. This was because the theatre was to be not so much European as distinctly Kraków in spirit. The project was therefore entrusted to **Jan Zawiejski**, who had only come third in the competition but had one undeniable advantage: he knew Kraków like the back of his hand.

The new building was erected in the heart of the city, on the site of a former monastery and hospital of the Order of the Holy Ghost. Not everyone was happy with this. **Jan Matejko** (*ed. note: the most famous Polish painter*) was outraged that the theatre was being built on the site of a temple and necropolis. He dreamed of setting up his studio there, not only out of respect for the history of the place, but also because of the ideal northern light. He even offered his own funds for the adaptation of the site, but his proposal was rejected. He then took offence, renounced his honorary citizenship of the city and announced that he would no longer exhibit his works in Kraków. Meanwhile, Zawiejski did not lose his composure. He designed the building in a fashionable eclectic style, inspired by the opera houses in Vienna and Paris. Above the entrance, he had the words **KRAKÓW NARODOWEJ SZTUCE** (*Kraków to the National Art*) engraved.

The building was one of the most modern in Europe. It was the first public building in Kraków to have electric lighting, driven by its own steam power plant, located in the so-called Dom Machin (*The Machine House*).

DESIGNED FOR APPLAUSE

Every detail here says: *I am from the late 19th century and I am proud of it*. Art Nouveau splendour? Yes. Gilding, marble, ornaments? Absolutely. Winding staircases, chandeliers like those in the Vienna Opera House? Of course. But the auditorium itself speaks volumes, with its balconies, mirrors and a ceiling that not only watches but seems to listen in. The auditorium impresses with its architecture, but also with its social function. Because each box had its own significance. The imperial box, opposite the stage, was the most representative, although the emperor never sat in it. The director's box, on the side, was used for vigilant observation, and the 'swallow's nest', the highest gallery, was a place for the poorest and those hungry for sensation. This is where the so-



1. Złoty sufit, monumentalna klatka schodowa, czerwony dywan, marmurowe kolumny – a to dopiero foyer / A golden ceiling, a monumental staircase, a red carpet, marble columns – and that's only the foyer [fot. Teatr Słowackiego]

2. Secesyjna widownia Dużej Sceny z lożami na piętrach zachwyca architekturą / The Art Nouveau auditorium of the Main Stage with boxes on the upper floors impresses with its architecture [fot. Teatr Słowackiego]

3. Uroczyste odsłonięcie Kurtyny Kobiet miało miejsce 17 grudnia 2023 / The ceremonial unveiling of the Curtain of Women took place on December 17, 2023 [fot. Bartek Barczyk | Teatr Słowackiego]



żyrandole jak z opery w Wiedniu? Oczywiście. Ale największej mówi sama sala widowiskowa, z balkonami, lustrami i sufitem, który nie tylko patrzy, ale zdaje się podsłuchiwać. Widownia zachwyca architekturą, ale i funkcją społeczną. Bo każda łoża miała swoje znaczenie. Cesarska – naprzeciw sceny – była najbardziej reprezentacyjna, choć cesarz nigdy w niej nie zasiadł. Dyrektorska – z boku – służyła do czujnej obserwacji, a „jaskółka”, najwyższa galeria, była miejscem dla najbiedniejszych i żadnych sensacji. To tam znajdowała się tzw. łoża przyzwoitek – dla służących i opiekunek młodych panien. Ciche i niezauważane miały najlepszy wgląd w to, co działo się na scenie i na widowni. Bo na balkonach trwał drugi spektakl: panie przez lornetki śledziły nie tylko aktorów, ale i siebie nawzajem. Kto z kim, kto w czym – widowisko zaczynało się jeszcze przed podniesieniem kurtyny.

A skoro o kurtynach mowa, w Teatrze im. Słowackiego są aż cztery. Kurtyna Siemiradzkiego z 1894 roku – malarskie dzieło monumentalne. Kurtyna według projektu Wyspiańskiego, zrealizowana dopiero w 2023 roku

called chaperone box was located – for maids and companions of young ladies. Quiet and unnoticed, they had the best view of what was happening on stage and in the auditorium. Because a second spectacle was taking place on the balconies: the ladies used binoculars to watch not only the actors, but also each other. Who was with whom, who was wearing what – the spectacle began even before the curtain rose.

Speaking of curtains, there are four of them at the Słowacki Theatre. The first, painted in 1894 by Henryk Siemiradzki, is a monumental work of art. Another designed by Stanisław Wyspiański, completed only in 2023 but based on a sketch from 1892. The Women's Curtain – a contemporary tribute to outstanding women of Kraków. And an iron one – for fire protection.

na podstawie szkicu z 1892. Kurtyna Kobiet – współczesny hold dla wybitnych krakowianek. I żelazna – przeciwpożarowa.

Z góry wszystko obserwuje żyrandol zwany *wielkim pająkiem* – waży 800 kg, ma 3,5 metra średnicy i 124 żarówki. To najstarszy elektryczny żyrandol w Polsce, zaprojektowany przez samego Zawiejskiego. Co dwa lata jest uroczyste opuszczany, by wymienić żarówki i przeprowadzić konserwację.

ZZA KOTARY

Słowacki Theatre to też najlepszy zbiór krakowskich anegdot i legend. Jak na porządną zabytkowy teatr przystało, on także ma swoją „białą damę”. Według legendy, po jego korytarzach przechadza się duch siostry Nimfy Kazimieri Suchońskiej, zakonnicy z czasów, gdy na miejscu dzisiejszego teatru stały zabudowania Zakonu. Kiedy władze miasta postanowiły wzniesić tu budynek, wyburzono klasztor i ekshumowano cmentarz. Duch Nimfy – jak głosi opowieść – nigdy nie zaznał spokoju. Przy jednym z wejść na widownię znajdziecie jej portret i tablicę z opisem: *Aniołów towarzyszka szczęśliwa, obdarzona darem prorockim*. Podobno podczas zarazy w 1709 roku miała objawienie, a Jezus miał jej oznajmić, że epidemia wkrótce minie. Zmarła, opiekując się chorymi. Czy istniała naprawdę? Historycy wątpią. Ale teatr nie takie duchy widywał.

Garderoba Ludwika Solskiego to również miejsce owiane legendą. Znajduje się naprzeciw wejścia na scenę i była nie tylko miejscem przygotowań aktora, ale też salonikiem towarzyskim. Ściany garderoby pokrywają freski, karykatury i autografy przyjaciół Solskiego – m.in. Heleny Modrzejewskiej, Gabrieli Zapolskiej, Józefa

Above, everything is observed by a chandelier called the *giant spider* – it weighs 800 kg, is 3.5 metres in diameter and has 124 bulbs. It is the oldest electric chandelier in Poland – designed by Zawiejski himself – ceremoniously lowered every two years for bulb replacement and maintenance.

FROM BEHIND THE CURTAIN

Słowacki Theatre is also the best collection of Kraków anecdotes and legends. As befits a proper historic theatre, it also has its own ‘white lady’. According to legend, the ghost of Sister Nimfa Kazimiera Suchońska, a nun from the time when the Order's buildings stood on the site of today's theatre, wanders through its corridors. When the city authorities decided to erect a building here, the monastery was demolished and the cemetery was exhumed. The ghost of Nimfa, as the story goes, never found peace. At one of the entrances to the auditorium, you will find her portrait and a plaque with the inscription: *A happy companion of angels, blessed with the gift of prophecy*. Apparently, during the plague of 1709, she had a revelation, and Jesus told her that the epidemic would soon pass. She died while caring for the sick. Did she really exist? Historians doubt it. But the theatre has seen worse ghosts.

Ludwik Solski's dressing room is also a place shrouded in legend. It is located opposite the stage entrance and was not only a place where the actor prepared for performances, but also a social salon. The walls of the dressing room are covered with frescoes, caricatures and autographs of Solski's friends, including Helena Modrzejewska, Gabriela Zapolska, Józef Mehoffer and Wojciech Kossak. It is a kind of artistic diary that has stood the test of time. The tradition of signing contin-



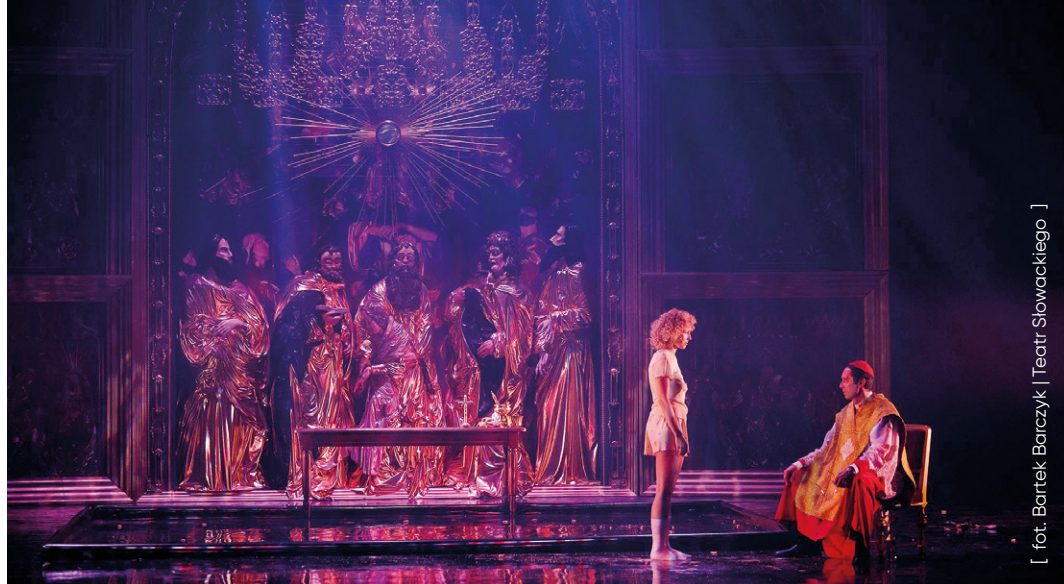
KONIE NA SCENIE HORSES ON THE STAGE

Podczas I wojny światowej scenę opanowali Austriacy – i to dosłownie. W miejscu, gdzie zwykle rozbrzmiewały dramaty, stacjonowały konie wojskowe. W czasie okupacji niemieckiej Hans Frank przyjmował tu hitlerowskich gości. Teatr był wtedy dostępny wyłącznie dla Niemców. Pracowali w nim tylko nieliczni technicy, którym – według legendy – zawdzięczamy ocalenie części oryginalnego wyposażenia. Pamiątki z tamtych lat, jak afisze czy dokumentacja, miały przetrwać ukryte w skrzyniach... głęboko w kotłowni.

During World War I, the Austrians took over the stage – literally. Military horses were stabled where dramas once resounded. During the German occupation, Hans Frank hosted Nazi officials there. At that time, the theatre was accessible only to Germans. Only a few technicians worked there, and according to legend, it is thanks to them that some of the original equipment was saved. Memorabilia from those years, such as posters and archival documents, are said to have survived hidden in boxes deep in the boiler room.

Premiera *Dziadów*
na deskach Teatru
Słowackiego wzbudziła
ogromne emocje
w całym kraju

The premiere of *Dziady*
at the Słowacki Theater,
directed aroused strong
emotions throughout
the country.



[fot. Bartek Barczyk | Teatr Słowackiego]

Mehoffera czy Wojciecha Kossaka. To swoisty pamiętnik artystyczny, który przetrwał próbę czasu. Tradycja podpisywania się trwa do dziś. Swoje autografy zostawili tu też m.in. Wisława Szymborska, Czesław Miłosz, Krzysztof Penderecki, Anna Dymna, Jerzy Stuhr, Piotr Fronczewski, Lech Wałęsa i... Hilary Clinton.

SŁOWAK NIE TYLKO DLA KRAKUSÓW

Krakusi nie potrzebują dodawać słowa „teatr”, mówiąc o „Słowackim”, ale i turyści bez problemu odnajdą ten gmach na mapie, bo zwyczajnie nie da się go przegapić. I dobrze, bo miejsce to czeka na obcokrajowców z otwartymi ramionami. Wiele spektakli granych jest z napisami, a zwiedzanie z przewodnikiem to nie tylko spacer po foyer – to prawdziwa teatralna podróż, od najciemniejszych zakamarków piwnic aż po roziskrzony sufit, gdzie, jak się mówi, do dziś słychać szepty dobrych duchów teatru.

KRAKÓW NA AFISZU

Słowak wciąż jak żaden inny potrafi wsłuchać się w rytm miasta. Gdy w 1901 roku na tej scenie po raz pierwszy zagrano *Wesele*, Kraków zamarł, a potem zawrzał. Nie było spektaklu, który mocniej uderzyłby w sumienie miasta. Publiczność rozpoznała siebie z imienia, z twarzy, z grzechów i nie wszystkim było do śmiechu. Krytycy pisali o geniuszu, ale też o odwadze graniczącej z szaleństwem. Mimo to, albo właśnie dlatego, *Wesele* na zawsze wpisało się w historię tej sceny. Premiera *Dziadów* w reżyserii Mai Kleczewskiej wzbudziła emocje nie mniejsze niż *Wesele* ponad sto lat wcześniej. Publiczność protestowała, biła brawo, a potem godzinami stała w kolejkach po bilety, które do dziś rozchodzą się jak ciepłe krakowskie obwarzanki. Kolejny hit teatru, wyprzedany co do miejsca spektakl **1989** udowadnia, że ten teatr nadal potrafi być głosem pokolenia, politycznym komentatorem i poruszającym widowiskiem w jednym. Bo tu emocje nigdy nie schodzą z afisza. □

ues to this day. Wisława Szymborska, Czesław Miłosz, Krzysztof Penderecki, Anna Dymna, Jerzy Stuhr, Piotr Fronczewski, Lech Wałęsa and... Hilary Clinton have also left their autographs there.

SŁOWACKI – NOT ONLY FOR LOCALS

The people of Kraków do not need to add the word ‘theatre’ when talking about ‘Słowacki’, but tourists will also have no problem finding this building on the map, because it is simply hard to miss. And that’s good, because this place welcomes foreigners with open arms. Many performances are shown with subtitles, and a guided tour is not just a walk through the foyer – it is a real theatrical journey, from the darkest corners of the cellars to the sparkling ceiling, where, as they say, you can still hear the whispers of the good spirits of the theatre.

KRAKÓW IN THE SPOTLIGHT

Słowak still knows how to listen to the rhythm of the city like no other. When *Wesele* (*The Wedding*) was first performed on this stage in 1901, Kraków froze, and then erupted. No other performance had such a powerful impact on the city’s conscience. The audience recognised themselves by name, by face, by their sins, and not everyone found it funny. Critics wrote about genius, but also about courage bordering on madness. Despite this, or perhaps – because of it, *The Wedding* has gone down in the history of this stage. The premiere of *Dziady* (*Forefathers’ Eve*), directed by Maja Kleczewska, aroused emotions no less intense than *The Wedding* over a century earlier. The audience protested, applauded, and then stood in line for hours for tickets, which to this day sell like hot Kraków bagels. Another hit of the theatre, the sold-out **1989**, proves that this theatre still has the power to be the voice of a generation – a political commentary and a moving spectacle in one. Because here, emotions never leave the billboard. □



DRAGONFLY
OLFACTORY STUDIO



NICHE PERFUMERY | STRADOMSKA 6, 31-058 CRACOW



POŁĄCZENIA REGULARNE — REGULAR CONNECTIONS

INFORMACJA LOTNISKOWA 24H AIRPORT INFORMATION 24H
+ 48 12 295 58 00 | 0 801 055 000

PARKING CAR PARK
+ 48 12 639 34 56



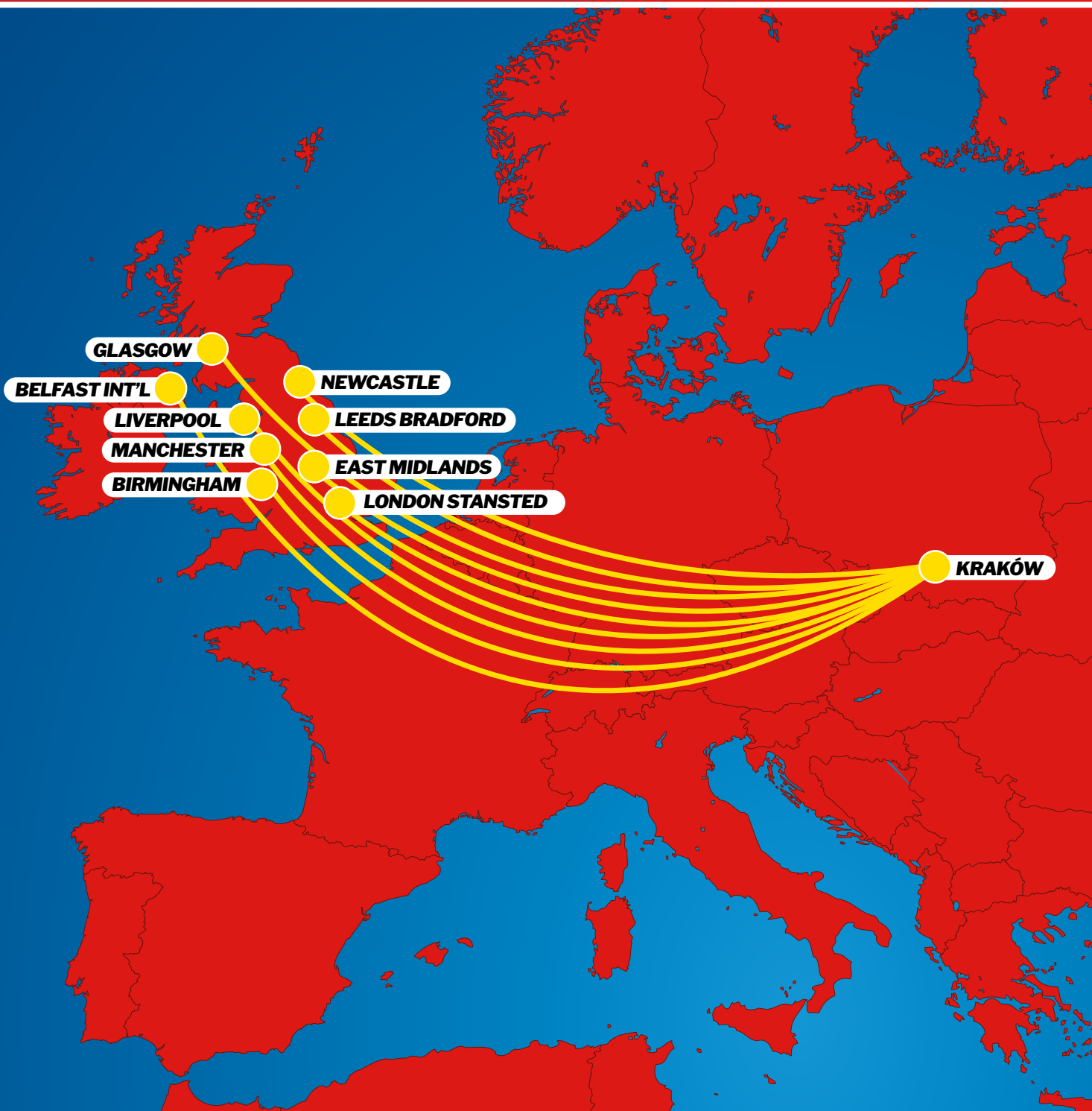
* Wszystkie informacje dotyczące rozkładu lotów należy sprawdzać bezpośrednio u przewoźnika.

* All information regarding flight schedules should be checked directly with the carrier.



Jet2.com[®]

Friendly low fares[®]



10KG

Hand luggage included



22KG

Baggage allowance*



PAY IN 3

Interest-free payments^



GREAT

Flight times

*Charges apply. ^On purchases from £30-£2,000.

5-MINUTE WALK FROM
THE MAIN SQUARE:
GALERIA KRAKOWSKA
SHOPPING CENTRE

250 shops

5 Pawia Street, 31-154 Kraków

Opening hours

Monday–Saturday: 9 am–10 pm

Sunday: 10 am–9 pm



GK | **GALERIA**
KRAKOWSKA